

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcji nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, czterocroćni i miesięczni za dopłatą pierwszi 75 ct., drudzy 80 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

4. Biuletyn.

W przebiegu słabości popołudowej Jęces. i król. Wysokości Najd. Arcyksiężnej Maryi Józefy nie zaszła żadna zmiana. Ciepłota ciała 36.5 stopni C.

Pomyślny stan Najd. Arcyksięcia Maksymiliana trwa bez przerwy.

Wiedeń, 17 kwietnia 1895 rano.

Radca Dworu prof. dr. Gustaw Braun m. p.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 kwietnia.

We Włoszech oczekują z całą pewnością w dniach już najbliższych dekretu królewskiego, który rozwiąże dotychczasową Izbę posłów; równocześnie lub wkrótce potem pojawi się drugi dekret, który oznaczy termin nowych powszechnych wyborów do parlamentu, a w ślad za wyborami nastąpi zwolnienie nowej Izby. Jako najprawdopodobniejszy termin dla powszechnych wyborów wymieniają dzień 19 maja; wybory ścisłejsze odbyłyby się w takim razie w dniu 26 ma-

ja, a parlament zebrałby się około 4 czerwca. Termina te mogą się nie sprawdzić, bądź co bądź jednak od kampanii wyborczej i od ponownego zebrańia się parlamentu nie zdaje się już przedzielać Włoch czas tak długi, jaki minął od odroczenia starej Izby w grudniu roku zeszłego.

Tymczasem nie formalna ale faktyczna dyktatura Crispiego trwa bez przerwy i — co ważniejsze — przyczynia się istotnie wiele do uporządkowania wewnętrznych stosunków włoskich, do uregulowania wielu doniosłych spraw z zakresu reformy administracyjnej i skarbowej, do uspokojenia opinii publicznej. Jeżeli informacje już nie dzienników włoskich, lecz także i zagranicznych, które o stronniczość posądzać trudno, malują dobrze wewnętrzną sytuację we Włoszech, to popularność Crispiego mimo tej dyktatury, zwiększa się raczej i rośnie, niż zmniejsza. Dzieje się to do tego stopnia, że n. p. nawet najbliżsi i najściślejsi przyjaciele Crispiego, czują się zagrożonymi w swoich dotychczasowych okręgach wyborczych, takie namnożyło się mnóstwo kandydatów, którzy ofiarują swe względy Crispie; może się on uskarżać pod tym względem na prawdziwy *embarras de richesses*. Tej istnej powodzi, tej rywalizacji zwolenników ministerjalnych, niepodobna zaś przypisać wyłącznie energicznemu oddziaływaniu rządu na wybory; objaw ten jest także niewątpliwie rezultatem zaufania korony, którego zaszczytnych dowodów nie szczędzi Crispie; król Humbert, oraz wynikiem niedających się zaprzeczyć zasług, jakie Crispi w obecnej fazie

swych rządów położył około państwa włoskiego. Podczas gdy opozycyji nie powiodło się zrobić wyłomu w życzliwym usposobieniu południowych prowincji dla obecnego rządu, jest ona bliską kapitulacji we Włoszech środkowych, a w północnych również dała sobie odebrać znaczną część terenu. Piemont, który uważano wraz z Lombardią za nieprzewycięzoną twierdzę opozycyji, coraz bardziej przechyla się na stronę Crispiego. Podczas gdy Crispi energiczną dłońią, — opozycyja skarży się, że czasem nawet zbyt energiczną — przygotowuje sobie teren do walki wyborczej, gdy skoncentrował w swych dłoniach cały aparat wyborczy i prawie bez współdziałania innych ministrów lub choćby wyższych urzędników ministerstwa spraw wewnętrznych, nim kieruje, przeprowadzając równocześnie dokładną rewizję list wyborców, uprawnionych do głosowania: opozycyja znajduje się tymczasem w stanie rozprężenia, a z licznych jej przywódców jedni — jak Giolitti — zajęci są innymi sprawami, drudzy — jak Brin — nie chcą się wysuwać na czoło, jeszcze inni — jak Cavalotti — po pierwszych głośnych protestach przeciw Crispie mu ucichli i popadli w bezczynność, a niektórzy — jak n. p. Zanardeli, obok Rudiniego najwybitniejszy przywódca opozycyji, nie tają się z tem sami, że wierzą z góry w zwycięstwo Crispiego.

Tak więc kampania wyborcza zapowiada się dla Crispiego niezwykle korzystnie. Czy widoki te się sprawdzą, to dopiero przyszłość okaże. Życie jest kombinacją najnieprawdopodobniejszych i najmniej możliwych

niespodzianek; polityka zaś jest w tym kierunku wyrazem życia.

Sprawy krajowe.

(Projekt zaprowadzenia zakładu dla kształcenia nauczycieli religii żydowskiej przy szkołach ludowych).

(§) W sprawie poruszonej przez posła Goldmana a uchwalonej przez Sejm, aby Wydział krajowy wziął pod rozwagę kwestyę założenia zakładu dla kształcenia kandydatów na nauczycieli religii mojżeszowej przy szkołach ludowych, odniósł się Wydział krajowy, jak wiadomo, do tutejszego rabina dr. Jecheskiele Caro z prośbą o wyrażenie opinii, w jaki sposób powinien być taki zakład urządzonym, ażeby odpowiadał zamierzonemu celowi.

Dr. Caro przedłożył obecnie Wydziałowi krajowemu w tej sprawie obszerny memoriał, w którym podniósł, że projektowany zakład dla przyszłych nauczycieli religii żydowskiej, powinien pozostawać z seminarjum nauczycielskiem w związku organicznym, tak, że ci uczniowie żydowscy, którzy mają zamiar kształcić się także na nauczycieli religii, uczęszczaliby równocześnie podczas ostatnich dwóch lat studiów seminarzystycznych do seminarjum religijnego, a następnie po złożeniu egzaminu dojrzałości w seminarjum nauczycielskiem, poświęciłiby się wyłącznie

GAWĘDY LONDYŃSKIE

Edmunda S. Naganowskiego.

Regents-Park, w kwietniu.

Więcej upokarzającego, smutniejszego zgerzenia nie doświadczył zapewne żaden jeszcze naród w długich dziejach świata — nad to, które w tej chwili zasępią wszystkie tutaj umysły...

Dwóch ludzi stanęło przed kratkami trybunału kryminalnego, znanego pod nazwą Old Baily. Obaj zajmujący wybitne w społeczeństwie stanowiska: jeden był więcej osławionym, aniżeli sławnym — drugi był uważany za chlubę i ozdobę tak życia towarzyskiego w najlepszych sferach, jak życia umysłowego w kołach najwytworniejszych. Pierwszy — John Sholto Douglas, Smy od roku 1682 margrabia of Queensberry, potomek królewskiej krwi nieszczęśliwych Stuartów, do niedawna reprezentacyjny par Szkoeci. Osobistość smutna — umysł gminny. Lat ma 51; ożenił się z panną Sybillą Montgomery, lat temu 29, miał z nią synów trzech; z powodów, o których się milczy, margrabina otrzymała rozwód... i żyje dziś pod dachem rodzicielskim. Margrabia zawarł przed dwoma laty ponowne śluby. Z trzech synów, najstarszy, wiehrabia Drumlanring, młodzian zaćny, umarł przed rokiem. Obaj młodsi — lordowie Douglas of Hawick i Alfred Douglas, młodzieńcy 24- i 25-letni, wychowali się prawie samopas i... nawykli gardzić ojcem. Margrabia jest najlepiej znanym w kołach sportowych, zwłaszcza bokserskich — a przed paru laty usiłował dać się poznać publicznie, jako prelegent o agnostycyzmie i... swobodzie moralnej, lecz wysmiany i z sali wygwizdany, próby nie powiódł.

Margrabia stawał w Old Baily, pozwany i oskarżony o potwarz i oszczerstwo najniekzemniejsze. Któż go pozwał? Któż, uważając się za najohydniej zbezczeszczonego, postanowił szukać satysfakcyi drogą sądową — w obliczu całego społeczeństwa, całego świata?

Oskar O'Flaherty Wilde Wilde, syn nadwornego lekarza, sir Williama Wilde, spokrewniony z wielu znakomitemi rodzinami w Anglii i w protestanckiej Irlandyi, urodzony w Dublinie przed 40 laty, na tamtejszej

Wszelkniey odznaczony złotym medalem za najprzedniejsze rozprawy i poematy w starożytnym języku greckim — odznaczony następnie w Oxfordzie złotym medalem i najwyższem stypendyem (imienia Newdigate) za swoje poematy angielskie. Mając lat 25 tylko, zastąpił w Londynie, a niezwłocznie w całym kraju, i we Francyi, i w Stanach Zjednoczonych i gdziekolwiek zaszło plemie anglo-saskie — jako prawdziwy twórca kierunku estetycznego we współczesnej filozofii, w sztukach pięknych i w obyczajności codziennego życia. Poezye jego rozehwytywano skwapliwiej, zwłaszcza w najwykwintniejszych kołach, aniżeli poezye laureata Tennysona. *) Pierwszy dramat jego pióra, „Vera“ (napisany pierwotnie z natchnienia naszej rodaczki, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere“ i „Kobietę bez znaczenia“; w Paryżu (bo tu cenzor zabronił wysłań w druk, napisana dla Sary Bernhardt, pani H. M.) grano w Nowym Jorku, w roku 1882. Tamże przedstawiono jego 5-aktową tragedję, „Księżnę Parmy“, napisaną wierszem białym. W Londynie, od r. 1892, otworzono na najpierwszych scenach jego: „Wachlarz pani Windermere

przez rok jeden studium religijnym. W ten sposób studia na nauczyciela religii mojąszowej trwałyby trzy lata, z których dwa pierwsze przypadłyby równocześnie na dwa ostatnie lata studiów seminarium nauczycielskiego, tak, że studia w ogóle przedłużoneby były tylko o rok jeden.

Dr. Caro wyraził przekonanie, że wszelka obawa przeciążenia uczniów jest płonna; dopóki bowiem uczniowie uczeszczaliby do seminarium nauczycielskiego, nauka w seminarium religijnem trwałaby tygodniowo tylko 12 godzin. Dopiero na trzecim roku po ukończeniu seminarium nauczycielskiego nauka odbywałaby się w ciągu 20 godzin tygodniowo. Tym sposobem zniewoliliby się niejako kandydatów do ukończenia studiów religijnych, trudno bowiem przypuszczać — zdaniem dra Caro — ażeby kandydat dla jednego roku studiów chciał się wyrzec patentu na nauczyciela religii. W planie naukowym umieścił dr. Caro naukę języka polskiego, historii i literatury polskiej tylko na trzecim roku, gdyż przedmiotów tych uczyć się będą kandydaci równocześnie w seminarium nauczycielskiem.

Dr. Caro podniósł, że przyjmowanie uczniów dopiero po złożeniu egzaminu dojrzałości w seminarium nauczycielskiem, utrudniłoby w wysokim stopniu nie tylko rozwój ale w początkach nawet założenie zakładu dla kształcenia nauczycieli religii żydowskiej. Stanowisko bowiem nauczyciela szkoły religii mojąszowej, nawet gdyby było uposażone jak na nasze stosunki, dostatecznie, nie będzie nigdy tak pojęte, ażeby seminarzysta z egzaminem dojrzałości, któremu przeciwie zależy, ażeby jak najrychlej dobił się kawałka chleba, chciał jeszcze dwa, a może i trzy lata poświęcić dalszym studiom, które mu nie roszą świetniejszej przyszłości, niż nauczycielowi przedmiotów szkolnych.

Gdyby jednak ze względów bądź to technicznych, bądź też dydaktycznych, powołane władze nie zgodziły się na połączenie studium religijnego ze studiami dwóch ostatnich lat w seminarium nauczycielskiem, a tem samem nie uważałyby za stosowne odstąpić od warunku przyjmowania tylko maturzystów do seminarium religijnego, to w takim wypadku — sądzi dr. Caro — dwuletni kurs byłby dostatecznym do należytego przysposobienia i wykształcenia nauczycieli religii. Na ten dwuletni kurs obok maturzystów z seminarium nauczycielskich, którychby równocześnie należało przypuścić do praktyki w tutejszych szkołach ludowych, można by także przyjmować abiturjentów gimnazjalnych, którzyby mieli zamiar podczas studiów uniwersyteckich wykształcić się na nauczycieli religii w szkołach średnich.

Celem takiego zakładu byłoby — zdaniem dr. Caro — wykształcenie żydowskich nauczycieli religii, którzyby obok gruntownej wiedzy w najpotrzebniejszych gałęziach judaizmu, posiadali także dostateczne uzdolnienie pod względem pedagogiczno-dydaktycznym, tudzież pod względem umiejętności ogólnych, aby mogli na równi stanąć co do wykształcenia z innymi nauczycielami.

Do opinii swej dołączył dr. Caro bardzo szczegółowe plany nauk, oraz podzielił godzin nauki w projektowanym zakładzie.

Sejm, polecając Wydziałowi krajowemu wzięcie pod rozważenie powołania do życia zakładu dla kształcenia nauczycieli religii mojąszowej, zalecił zarazem przeprowadzenie rokowań ze zborami znaczących gmin wyznaniowych w kraju co do ich udziału w urządzeniu takiego zakładu. Od ofiarności zatem tych zborów zależną będzie decyzja Wydziału krajowego i wnioski, jakie w tej mierze Sejmowi przedłoży. Dotychczas wpływają jednak dość skąpo deklaracje zborów izraelskich.

U księcia Bismarcka. — Pomnik Windthorsta.

Książę Bismarck przyjmował onegdaj znowu kilka pielgrzymek i deputacji. Przyjmując przedstawicieli północno-niemieckiego „Lloyd'a”, rozwiódł się nad dziejami Bremy i kładł nacisk na poczucie patriotyczne u mieszkańców tego miasta jeszcze przed sześciu wiekami. Wasza republikańska konstytucja — rzekł między innymi — zabezpieczyła was od partycularyzmu, który wszędzie się rozsiadł, od Prus do Badenu. Niezgodą niemiecką wynika nie z różnoplemiennego pochodzenia, jak ten i ów dowodzi. Nie możemy zgodzić się na zdanie, jakoby Bawarczy i Sasi wzajemnie się niecierpieli. Waśń niemiecka wypływa z odmienności interesów dynastycznych, nie zaś z różnoplemienności. Książęta wzajemnie siebie nie cierpieli a poddani przybrani w różnorakie mundury musieli wzajemnie do siebie strzelać. Dzisiaj to wszystko należy już do przeszłości, a w ludach niemieckich coraz silniej objawia się uczucie łączności i solidarności.

Przyjmując 4000 przedstawicieli niemieckich związków cechowych i odpowiadając na rozmaite przemówienia, wznosił ks. Bismarck okrzyk na cześć wszystkich stanów zarobkujących, oraz wyraził życzenie, aby Bóg błogosławił każdej ucziwej pracy, podejmowanej w kraju niemieckim.

Wśród entuzjastycznych raportów o wspaniałych obchodach bismarckowskich, przychodzi właśnie w porę zapowiedź mającego nastąpić w lipcu r. b. odkrycia pomnika dla Ludwika Windthorsta. Już przed czterema laty, wkrótce po śmierci nieodżałowanego przywódcy centrum, utworzył się w okręgu wyborczym Meppen komitet, który wydał odezwę do wszystkich katolików niemieckich, celem zbierania składek na pomnik Windthorsta. Napływały zewsząd datki obfite, nie tylko z Niemiec lecz i z zagranicy, mianowicie z Ameryki, tak że roboty około pomnika mogły szybko postępować. Posąg wykonany został przez rzeźbiarza berlińskiego, Henryka Pohlmana. Windthorst przedstawiony jest w charakterystycznej chwili, gdy ze schodków wiodących do trybuny parlamentarnej, jak to było jego zwyczajem, przemawia w obronie swych zapartywan. Podniesiona ręka lewa ożywia cały posąg. Otrzymuje się wrażenie, jak gdyby Windthorst energicznie przestrzegał swych zwolenników, aby się nie dali nigdy uwieść ludnym hasłom stronnictw i słodkim słówkom przeciwników. Charakterystyczną cechą Windthorsta, jako człowieka i mowcy była

prostota, tak też więc starał się uwydatnić ją znakomity rzeźbiarz. Żadna gwiazda ani wstęga honorowa nie zdobi piersi byłego ministra hanowerskiego, przybranego w skromny czarny surdut. U spodu posągu mieści się figura alegoryczna (Sprawiedliwość) trzy mająca w ręku tablicę, na której wyrtyto hasło polityczne stronnictwa centrum: „Für Wahrheit, Freiheit und Recht.“

Po piętnastoletnich dziejach parlamentu niemieckiego powiedzieć dziś można bez przesady, iż żaden z deputowanych, choć przejdziemy cały ich szereg, od najsłabszej lewicy aż do prawicy, nie bronił tak energicznie i skutecznie godności parlamentu, jak Windthorst. Walczył śmiało w obronie prawdy i prawa, walczył zawsze bronią lojalną przeciw tak bezwzględemu przeciwnikowi, jakim był Bismarck i dlatego w chwili, gdy zwolennicy jego polityczni stawiają mu pomnik, politycy i publicyści innych obozów z wyjątkiem maniaków szowinistycznych stronnictwa narodo-liberalnego, zaszczytnie wspominają nieustraszonego i przezornego bojownika.

Pokój między Chinami a Japonią.

Jest to już zatem rzeczą stwierdzoną urzędowo: Pokój między Chinami a Japonią jest zawarty; traktat pokojowy został w dniu 17 b. m. podpisany a Li-Hung-Czang powraca już — jak mówi urzędowa depesze z Simonoseki — do Chin. Chociaż jednak pokój jest zawarty, warunki jego nie są jeszcze autentycznie znane a wszelkie krążące w tej mierze szczegóły są tylko mniej lub więcej słusznymi, mniej lub więcej prawdziwymi przypuszczeniami. Według bowiem dalszej depeszy z Simonoseki, traktat pokojowy ogłoszony zostanie oficjalnie dopiero po wymianie ratyfikacji, co najwcześniej nastąpi w trzech tygodniach. W tym celu przedłużono rozejm do 8 maja, godziny 12 w nocy. W dniu podpisania rozejmu popołudniu odjechali wysłannicy chińscy do Tien-tsinu; oddano im książęce honory. Japońscy uczestnicy w rokowaniach pokojowych odjechać mieli z Simonoseki wczoraj z powrotem do Hiroshimy.

W prasie europejskiej toczy się tymczasem ożywiona dyskusja na temat pokoju i jego warunków; dzieje się to zwłaszcza w prasie państw, interesowanych na wschodzie Azji. Głosy te nie kryją niezadowolenia z tak niespodziewanie szybkiego ukończenia rokowań pokojowych, których pomyślny koniec spowodowało widocznie owe ultimatum, postawione bardzo zręcznie Chinom przez Japonię, nie bezpodstawnie się obawiając, że przedłużanie rokowań dałoby mocarstwu europejskim sposobność do wpływania na przebieg układów pokojowych lub zgoła do interwencji. To też w prasie europejskiej obok starannie ukrywanego podziwu dla zręczności dyplomacji japońskiej, daje się dziś spozstrzegać pewna konsternacja.

Berliński *Tageblatt* podaje prawdopodobnie ze źródła japońskiego, kilka objaśnień do warunków pokoju. Według tego dziennika dyplomacya japońska z tego powodu wyzwała się zajęcia Pekinu, ponieważ obawiała

się, że fakt ten mógłby spowodować rozpadnięcie się państwa niebieskiego, a wówczas nie byłoby w Chinach żadnej legalnej władzy do zawarcia pokoju. Do zupełnego podboju i zajęcia 400-milionowego państwa chińskiego, czuła się Japonia za słabą ze swymi 40-milionami. W sprawie aneksji portu Arthura musiała dyplomacya japońska liczyć się z życzeniami japońskiej administracji wojskowej. W sprawie niezawisłości Korei, zapewnia informator *Berl. Tageblattu*, że Japonia będzie zrazu wykonywała nad Koreą protektorat, aby przeprowadzić tam rozmaite reformy.

Temps pisze o pokoju: Na razie trzeba oczekiwać, czy doniesione niewiarygodne warunki sprawdzą się. Szczególnie zdumiewa punkt o przymierzu zaczepno-opornem. W każdym razie mocarstwa europejskie nie mogą nie uwzględnić wielkiej doniosłości tych wypadków lub przez niezgodę narażać na szwank interesów Europy. Solidarność cywilizowanych mocarstw, nie powinna być skompromitowaną żadnym słowem, żadnym czynem. W decydującej chwili będzie interwencja tem skuteczniejszą, im bardziej bez hałasu i niespostrzeżenia nastąpi, stronom prowadzącym wojnę nakaże zaś, a ewentualnie zmusi je szanować prawa, które tworzą ochronę dla pokonanego, są gwarancją legalnych korzyści dla zwycięzcy, a zarazem także odpowiadają żądaniom stron trzecich.

Berlińska *Post* mówi o wzmocnieniu niemieckiej eskadry na wodach wschodniej Azji, zaznaczając, że zarządzenie to wydano przed wiadomością o zawarciu pokoju w Simonoseki.

National Ztg. podnosi, że szczególnie uprawnienie przyznane Japonii w traktacie pokojowym do zakładania w Chinach fabryk, zwłaszcza fabryk bawełny, oraz układ, iż Japończycy nie mogą być zmuszeni w Chinach do opłacania wyższego podatku nad dwa procent (opłata likin), są zdolne wyprzeć wszelką konkurencję europejską. W każdym razie jest to czas wielki, aby europejskie państwa zabezpieczyły swoje prawa w obec tych warunków traktatu pokojowego.

Vossische Ztg. natomiast oświadcza się przeciw wszelkiemu mieszanin się mocarstw europejskich do preliminarjów pokojowych.

Frankfurter Ztg. donosi, że w rosyjskich sferach dyplomatycznych utrzymuje się przekonanie o całkowitem pomiędzy Francją a Rosją porozumieniu co do wspólnej akcji w Azji wschodniej; istnieje mianowicie myśl zwołania kongresu dla rewizji chińsko-japońskiego traktatu w razie jeżeliby istotnie traktat zobowiązywał Chiny do odstąpienia Japonii jakiegokolwiek terytorium na lądzie stałym.

Ostatnie wiadomości, jakie nadeszły o zawarciu pokoju lub o jego szczegółach — wiadomości często sprzeczne z sobą, przedstawiają się w sposób następujący:

Z Tien-tsin donoszą, że Li-Hung-Czang otrzymał na podstawie osobnej proklamacji cesarskiej upoważnienie do podpisania traktatu pokojowego w myśl ultimatum, jakie postawiła Japonia. Traktat zobowiązywał ma Chiny do wypłacenia odszkodowania wojennego w wysokości 200,000,000 taelów i do odstąpienia półwyspu Liao-tong aż do 40 stopnia północnej szerokości oraz wyspy Formozy.

1) Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

ROMANS JAPOŃSKI.

Cywilizacya w Japonii, postępująca szybkim krokiem, wytworzyła potrzebę literatury w tym kraju. Literatura to bardzo pierwotna jeszcze, ale malująca dokładnie obyczaje i zwyczaje narodu, szczególnie plastyczna i obrazowa. Autorowie japońscy nie silą się na analizę, nie wdają się w modną psychologię na wzór autorów europejskich, zadawalając się opisaniem rzeczy tak jak one w naturze się przedstawiają.

Romans, pod tytułem *Wierni Roniusi*, może służyć za typ powieściopisarstwa japońskiego.

Wierni Roniusi są zwolennikami i poddanymi księcia, który został zwyciężony i zabity w walce ze swym rywalem. Przynęśli oni, że go pomszczą i aby dotrzymać przysięgi, narażają swoje życie. Wszyscy oni wiedzą naprzód, jaki koniec ich czeka, ale żaden z nich ani się waha, ani cofa.

Przytaczając kilka ustępów tej powieści, wybieramy umyślnie te, w których kobiety grają rolę, ponieważ stanowisko ich i położenie, ukazuje się zupełnie inaczej w tych opisach, od pojęcia, które mieliśmy o tem do statnich czasów.

Pierwszą ukazującą się w powieści, jest księżna Piękne-Oblicze, której mąż, książę Ako, popełnił niedarowaną zbrodnię, podnosząc rękę na księżną Kira, osobistego swego wroga. Wie on, że czeka go bezlitośna i nieunikniona kara śmierci, ale jest zupełnie

spokojny i żeby dać dowód całkowitej przytomności umysłu, pisze wiersze na cudownej roślinie, zwanej *Man Rio* (roślina o tysiącu złotych żyłkach).

„Gdy był pogrążony w twórczym marzeniu, parawan poruszył się po za nim i księżna Piękne-Oblicze, małżonka jego, weszła do apartamentu. Rysy jej aż nadto zdradzały niepokój będący w duszy. Zbliżyła się do męża, usunęła się na podłogę i pochylała się tak nisko, że aż czoło jej dotykało maty, rzekła głosem wruszonym:

— Mam nadzieję, że mój pan jest w dobrym zdrowiu?

— Czuję się dobrze, Piękne-Oblicze, ale dla czego jesteś tak smutna?

Księżna powściągnęła swoją bolesć i rzekła:

— Mój panie, jesteś w niebezpieczeństwie; jakże mogłabym być szczęśliwą?

Pomimo, że przejęty do głębi temi słowami, nie okazał żadnego wzruszenia; czyniąc jej znak, by się zbliżyła, ukazał jej palcem poemat, który napisał.

Piękne-Oblicze przeczytała powoli, a potem, podnosząc oczy na męża:

— Ach! mój panie! — rzekła — spodziewasz się najgorszych rzeczy! Ale twoi przyjaciele uczynią co tylko będą mogli, aby zgnieść dom książąt Kira.

— Nie miej obawy, Piękne-Oblicze. Największy mój niepokój jest o ciebie. Wiem co się dzieje w twojej duszy; twoje czyny ciebie zdradziły.

— Moje czyny, panie mój?

— Tak.

I ukazując ręką man-rio:

— Nie potrafiłabym mnie oszukać. Wczoraj wieczorem przygotowując ten list, użyłaś jednej z twoich szpilek, aby ściągnąć za-

chniętą żyłkę; zostawiłaś przy naczyniu tę szpilekę i twoje chustki papierowe. Są one tam do dzisiaj.

— Co za zapomnienie z mojej strony!...

I patrząc smutnym okiem na męża:

— Mogłabym łatwiej cały świat oszukać, niż ciebie!

Mówiąc te słowa, pochyla się jeszcze więcej naprzód i kładąc ręce na jego kolanach, opiera na nich twarz swoją. Książę rzucił na nią bolesne spojrzenie, położył dłoń na jej ramieniu i starał się wzbudzić w niej odwagę. Kiedy się trochę uspokoiła, zaprowadził ją do drzwi pokoju, mówiąc:

— Piękne-Oblicze, poszłę później po ciebie. Widzę, że spędziłaś noc bezsenne; połóż się i staraj się wypocząć nieco.

Ona, chwyciwszy krokiem przeszła przez korytarz i padając na podłogę, zaczęła szlochać tak, jakby serce jej pęknąć miało.

Wkrótce potem, książę otrzymał wyrok i umierał pełen stoicyzmu wśród swoich świadków i przyjaciół.

Po tragicznej śmierci księcia Ako, księżna Piękne-Oblicze zmieniła swoje imię na zakonne imię Czysty-Klejnot i zamieszkała w domu, który posiadała na Błękitnej Dolinie. Tam, w towarzystwie kilku wiernych służebnych, czeka dnia, w którym Roniusi pomszczą jej męża.

Miesiące i lata upływają, zanim spełni się dzieło zemsty; ale nareszcie książę Kira zostaje zabity i wiadomość ta dochoodzi do księżnej Czysty-Klejnot.

„Widząc wchodzącego posłańca, rzuciła okiem na jego szaty i pogięta zbroję, która wymownie świadczy o zapamiętałości walki. Zrozumiała, że skromny ten żołnierz dopełnił obowiązku, jaki winien był swemu panu.“

Na zakończenie, wszyscy Roniusi płacą życiem pomstę, jaką wzięli z wrogów swego pana, a Czysty-Klejnot, doczekawszy się jedynego pociechy, jaką mieć mogła, umiera w swoim domu na Błękitnej Dolinie.

Tak samo, jak we wszystkich utworach Chin i Japonii, widzimy tutaj usiłowanie przedstawienia pełnego spokoju poddania się kobiety, wraz z przesadną niekiedy obawą stania się przeszkodą ojcu lub synowi w wykonaniu surowych i trudnych obowiązków.

Śmierć matki kawalera Prosty-Gaj, jest przesłannym epizodem tego rodzaju.

Kawaler należy do spiskowców; matka jego była mamką księcia Ako.

W dniu śmierci księcia przyszła do rezydencji i widow, jaki ujrzała, w szaloną rozpacz ją wprawił. Syn zaprowadził ją do domu i zwolna, słowa jego zdawały się czynić na niej uspokajające wrażenie. Kiedy członkowie jego rodziny powrócili z pogrzebu, kawaler zabrał ich i oświadczył, że jedzie na jutro do rezydencji swego brata. Ponieważ była to ostatnia noc jego pod rodzinnym dachem przed odjazdem, prosił żony, aby urządziła małą biada. Matka zdawała się z przyjemnością zasiadać do uczy. W chwili rozłączenia, wesoło rzekła do syna:

— Nie potrzebujemy tu dłużej siedzieć; idę do mego pokoju, bo mam trochę pisać.

Wszyscy słudzy ukłonili się z uszanowaniem, a kawaler Prosty-Gaj rzekł:

— Szanowna matko, mam nadzieję, że będziesz dobrze spała.

Kiedy później nieco szedł do siebie, ujrzał, że lampa w pokoju matki ciągle się świeciła i poznał, że matka jeszcze się nie kładła na spoczynek.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Chiny zmuszone są nadto otworzyć pięć nowych portów; otwarty ma być także Pekin. Prócz tego Japończycy zastrzegli sobie prawo produkowania w Chinach artykułów bawełnianych i uprawiania innych gałęzi przemysłu. Proklamacya cesarska sformułowała jednak ogólnikowo tylko punkty, pozostawiając Li-Hung-Czangowi zupełną swobodę w ułożeniu szczegółów zawartego traktatu. Port Arthur obsadzony będzie przez Japończyków do ściśle oznaczonego terminu. Przez to usunięty jest powód europejskiej interwencji.

Poselstwo japońskie w Wiedniu miało otrzymać od swego rządu telegram potwierdzający wiadomość o ostatecznym podpisaniu pokoju; w punktach jego nie ma jednak żadnej wzmianki o zaczęciu odpornym przymierzu. Z innej strony znów donoszą z Tokio, że Japonia miała uzyskać definitywne odstąpienie Port Artur i zatrzymuje Wei-hai-wei, jako gwarancję spełnienia warunków pokoju. Jak słychać, cesarz japoński ma zamiar odwiedzić osobiście cesarza chińskiego i przedłożyć mu projekt przymierza zaczepno-odpornego w wciągnięciem w to przymierze także Siamu.

W berlińskich kołach politycznych panuje życzenie, aby korzyści i ustępstwa handlowo-polityczne uzyskane przez Japonię w Chinach, zostały rozciągnięte i na europejskie mocarstwa.

Z Londynu donoszą zaś, że w Chinach i Japonii ma być zaprowadzona ta sama złota waluta. Cudzoziemcom pozwolone będzie także stawianie i prowadzenie fabryk w Chinach. — W Londynie obliczono, że łupy wojenne Japonii w wojnie z Chinami przedstawiają wartość przeszło pięćdziesięciu milionów fr.

KRONIKA

Lwów, 19 kwietnia.

— **Stypendyum.** Na przedstawienie Wydziału krajowego, nadało c. k. Namiestnictwo opróżnione stypendyum z fundacyi Franciszka Eichhorna rocznych 200 zł., począwszy od roku szkolnego 1894/5, Alfredowi Emanuelowi 2 im. Burzyńskiemu, słuchaczowi II roku wydziału lekarskiego na c. k. Uniwersytecie lwowskim.

† **Ignacy Zaremba Skrzyński**, syn Wincentego z Harty, arcyświecysława koronnego galicyjskiego, i Konstancji z hr. Fredrów, urodzony w roku 1807, zmarł w dobrach swych Strzyżów, w powiecie rzeszowskim. Oficer wojsk polskich z r. 1830, osiadłszy następnie w majątku rodzinnym, był wzorem zapobiegliwego ziemianina i obywatela. Najstarszy brat Ludwika Skrzyńskiego, znakomitego posła sejmowego i deputowanego do Rady państwa, s. p. Ignacy ożeniony był z Maryą ze Skrzyńskich, z którą miał dwoje dzieci: Zdzisławę, posła na Sejm krajowy, ożenionego z Celiną z hr. Duinów-Borkowskich, oraz Konstancję, zaślubioną Hipolitowi Wólkowickiemu. — Na pogrzeb, który jutro się odbędzie, wyjechała dzisiaj przedpołudniem do Strzyżowa Pani Namiestnikowa hr. Badenowa; dziś też wieczorem udaje się tam JE. Pan Namiestnik.

— **Towarzystwo nauczycieli** szkół wyższych, odbędzie posiedzenie w sobotę, dnia 20 b. m. o godzinie 6 wieczorem w sali fizyki Szkoły realnej. „O celu i środkach w nauce języka greckiego“, referować będzie profesor W. Śmiałek.

— **Fundacya im. Adama Mickiewicza.** Ogół wkładek wynosi po dzień 14 b. m. 5373 zł. 36 ct.

Józef Czerniecki, ul. Augusta Bielowskiego 1. 4.

— **Wycieczka cyklistów.** Wydział lwowskiego Klubu cyklistów, urządza pierwszą walań wycieczkę klubową w niedzielę, dnia 21 b. m. Celem wycieczki jest Gródek. Punkt zborny: dziedziniec kamienicy 1. 12 ul. Mickiewicza. Wyjazd punktualnie o godzinie 3 popołudniu. Goście wprowadzeni przez członków mile będą widziani. W razie niepogody wycieczka się nie odbędzie.

— **Na restauracyę katedry na Wawelu** złożył w kancelaryi książecko-biskupiego Konsystorza p. Władysław Łoziński 100 zł.

— **Z konkursu dramatycznego.** Wydział krajowy uprasza pp. autorów prac, nadesłanych na konkurs dramatyczny, aby najpóźniej do końca kwietnia b. r., zechcieli Wydziałowi krajowemu wskazać adres, pod którym manuskrypta na ich koszt mają im być zwrócone.

— **Szczepienia ochronne** przeciw wąglikowi i róży wąglikowej, odbędą się w tutejszej Szkole weterynaryj w dniach 2 i 14 maja, a kontrolne dnia 1 czerwca b. r. Pierwsza to próba w naszym kraju, podczas gdy w Węgrzech — według ostatniego wykazu — szczepiono ochronnie 1,600.000 sztuk zwierząt domowych. Dyrekcya Szkoły weterynaryj udziela chętnie wszelkich informacji właścicielom inwentarzy, którzy się tą sprawą interesują.

— **Surowiec antydyfteryęzný** wyrobu dr. Roux, nadesłał instytut Pasteura prof. drowi

Szpilmanowi, który ją oddał do dyspozycyi kierownikowi szpitala św. Zofii, doktorowi Merczyńskiemu, celem wypróbowania tej francuskiej antydyfteryę, z którą obecnie robią doświadczenia w Krakowie i Warszawie.

— **Ślub.** Dnia 27 kwietnia b. r. w kościele OO. Jezuitów o godzinie pół do jedenastej rano, odbędzie się ślub panny Leonii Chamecówny, córki pp. Ant. Jaxa-Chamców, z p. Stefanem Trzecieckim, synem pp. Zbigniewów Trzecieckich z Dynowa.

— **Ślub.** Dnia 25 b. m. odbędzie się w Świdnikach ślub panny Teresy Węgleńskiej, córki Tadeusza i s. p. Ksawery z Rzewuskich, z p. Henrykiem Weychertem, właścicielem Szyszowiec (pod Zamościem), synem Emiliana i s. p. Cecylii z Kiełczewskich.

† **Ks. Bazyl Ilnicki.** Doniesiliśmy już o zgonie tego zacnego kapłana i przewodnika młodzieży ruskiej. Dzisiaj możemy podać ważniejsze daty z jego pięknego życia. Ks. Bazyl Ilnicki, honorowy kanonik metropolitalny, członek Rady szkolnej krajowej, emer. dyrektor gimnazjum akademickiego we Lwowie, urodził się w Podpieczarach r. 1823. Gimnazjum ukończył w Stanisławowie, filozofii słuchał we Lwowie, a na teologię uczęszczał w Wiedniu. Z początku poświęcił się obowiązkom kapłańskim, a następnie po złożeniu egzaminu z historii i geografii, został profesorem gimnazjalnym. W roku 1861 zamianowano go dyrektorem gimnazjum w Tarnopolu, a w r. 1868 otrzymał posadę dyrektora w akademickim (ruskim) gimnazjum we Lwowie, a w tymże roku powołano go na członka Rady szkolnej krajowej, jako przedstawiciela kleru grecko-katolickiego. W roku 1893, skończywszy lat 70, poszedł na emeryturę, ale członkiem Rady szkolnej krajowej pozostał do końca życia. Zmarły pisywał bardzo wiele po rusku: powiastki, artykuły historyczne i krytyczno-literackie, a przedewszystkiem poleżył wielkie zasługi w ruskiej literaturze pedagogicznej. Zarówno na stanowisku dyrektora pierwszego gimnazjum ruskiego, jak i członka najwyższej magistratury szkolnej, okazywał wiele talentu i umiarkowania, w stosunkach narodowych był wzornikiem spokojnego i zgodnego pojęcia obu narodów, kraj nasz zamieszkujących.

Pogrzeb odbył się wczoraj w Podpieczarach. † **Zmarli** w ostatnich dniach: W Krakowie, Marcin Dylski, b. kupiec i obywatel m. Krakowa, przeżywszy lat 74.

W Wiedniu, Gustaw Loebenstein, przeżywszy lat 55. Pogrzeb odbył się w Krakowie. W Charkowie, Władysław Frankowski, dr. med., zwany powszechnie „przyjacielem ubogich“.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 19 kwietnia. Barometr stoi w mierze.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe d. 18 kwietnia do 12 w południe d. 19 kwietnia b. r. mieliśmy wiatr połudn.-wschodni o średniej prędkości 4-5 m./sek, niebo czyste a powietrze miernie wilgotne (46 proc. wilgotności względnej).

Średnia temperatura w tym czasie była +5°C., najwyższa +9.0°C. wczoraj w południe, najniższa —1.0°C. dziś w nocy.

Dobę mieliśmy pogodną.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w Anglii; zwykła 775 do 770 mm. w Królestwie Polskiem; zniżka drugorzędna utworzyła się w północnej Hiszpanii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 769.0 mm.

Prognoza na dobę 20 kwietnia bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie południowo-wschodni o średniej prędkości 4 m./sek., średnia temperatura podniesie się do +7°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 50 proc. Opadu nie będzie.

— **W sprawie restauracyi katedry** na Wawelu, zwołaną została do Krakowa na dzień wczorajszy sesya, na którą oprócz znawców i architektów miejscowych, z poza Krakowa zaproszono architektów: p. Dziekońskiego z Warszawy, a ze Lwowa pp. Gorgolewskiego i Hochbergera, oraz ks. Skrochowskiego. Ci panowie ziewdziali wczoraj przedpołudniem katedrę pod przewodnictwem prof. Sławomira Odrzywolskiego, budowniczego katedralnego. Posiedzenie zaś zaczęło się o godzinie 4 w pałacu biskupim.

— **Pojedynek.** Z Tarnopola donoszą do *Fremdenblattu*: Dnia 11 b. m. odbył się to pojedynek na pałazie między podporucznikiem 9 pułku dragonów baronem W., a urzędnikiem sądu P. Powodem pojedynku miała być kobieta.

— **Demonstracya w teatrze.** W Pradze czeskiej, podczas występu gościnnego artystki wiedeńskiej, Maryi Pospizil w teatrze czeskim, przyszło wczoraj do burzliwej demonstracyi z powodu, iż artystka ta miała raz w Wiedniu uczestniczyć w przedstawieniu na rzecz niemieckiego „Schulvereinu“. Skoro tylko artystka pojawiła się na scenie, ozwały się w teatrze świsły i sykania, co spowodowało uwięzienie przez policję 10 osób z inteligencji (lekarze, adwokaci i t. p.), poczem dopiero przedstawienie odbywało się dalej i spokojnie dobiegło do końca.

— **Trzęsienie ziemi.** W dalszym ciągu donoszą z Lublany, która najdotkliwiej od trzęsienia ziemi ucierpiała, co następuje: Urzędy i

wiele sklepów pozostają zamknięte. Rada gminna na nadzwyczajnym posiedzeniu postanowiła na razie wyasygnować 20.000 zł. na budowę baraków, udać się do Rządu i Sejmu z prośbą o subwencyę, wreszcie — po skonstatowaniu szkód — postarać się o pożyczkę bezprocentową. Skarb wojskowy dostarczył namiotów na pomieszczenie 1000 osób.

Pod d. 17 b. m. donoszą: Dziś w nocy nastąpiły znowu cztery wstrząśnienia, a mianowicie o godzinie 9 minut 30 wieczorem, o godz. 3 i 4 minut 10 po północy, wreszcie o godzinie 8 minut 46 rano. Najsilniejszym było wstrząśnienie o godzinie 4 rano.

O godzinie 9 rano ziemia znowu drzęć zaczęła. Panika na krótko uśmierzona, rozszerzyła się na nowo, podsycana przez niedorzeczną pogłoskę, jakoby Falb telegraficznie zapowiedział, że nastąpią jeszcze gwałtowniejsze wstrząśnienia. Około 20.000 osób obozowało na łąkach Tivoli. Demolowanie niektórych domów już rozpoczęło. Fabryki tytoniu od czasu świąt dotąd w ruch nie puszczone.

Najbardziej uszkodzonym zostało skutkiem trzęsienia ziemi Muzeum krajowe, zbudowane przed kilku laty; znaczna część zbiorów, między niemi nadzwyczaj cenne wykopaliska przedhistoryczne są niepowrotnie zniszczone. Gmach nowego teatru pękł od podwalin do stropu; maszynyera runęła. Na placach publicznych duchowieństwo odprawia ciągłe modły. Komisye rewidują domy, by zarządzić co należy i przynajmniej w przybliżeniu ocenić szkody. Akcyę ratunkową kieruje nieustający komitet, wybrany z Jona Rady miejskiej. Skarb wojskowy zarekwirował dalszą partycję namiotów. Liczba wagonów, których bezinteresownie dostarczyła kolej Południowa na tymczasowe schroniska ofiar katastrofy, dochodzi do stu. Pogoda wspaniała, lecz zimno — w nocy zwłaszcza — dokuczliwe.

Depesze z dnia 18 b. m. donoszą: W ludność zaczyna wstępować otucha. Od wczoraj (d. 17) godz. 11 przedpołudniem nie było żadnych dalszych wstrząśnień. Wśród ofiar krytycznej nocy z 14 na 15 b. m. wymieniają także dwóch oficerów. Jeden z nich dostał pomieszczenia zmysłów, drugi, ciężko poraniony nie opuszcza łoża. Liczba zabitych była w pierwotnych doniesieniach przesadzona. W rzeczywistości katastrofę przyplaciło życiu tylko 5 osób.

Wczorajsza noc przyniosła wprawdzie tylko trzy słabe wstrząśnienia, ale za to spadł zimny deszcz, który obozowanie pod gołym niebem czyni nieznośnym. O powrocie do mieszkać nie można jeszcze myśleć. Nawet mniszki opuściły klasztor i obozują na wolnym powietrzu. Wszędzie pracują około naprawy domów, ale szkody okazują się niemal z każdą chwilą większe. Akcyę ratunkową w pełnym toku. Fabryka tytoniu płaci swej trzytyśięcnej armii robotniczej pełne wynagrodzenie, pomimo że wszelkie prace musiały być zastanowione. Towarzystwo Czerwonego krzyża przysłało baraki, przybyli też pionierzy. Okazuje się olbrzymi brak robotników, chociaż ściągają ich ze wszęch stron. We wszystkich okolicznych wsiach i miastach daje się również czuć ogromny brak robotników, tak, że nawet budynki urzędowe nie mogą być odrestaurowane przynajmniej do tego stopnia, ażeby jako tako mogły służyć do użytku.

Pogłoska o zawaleniu się groty Adelsberg okazuje się fałszywą.

Rada miejska m. Wiednia uchwaliła 5.000 zł. jako pomoc dla dotkniętej katastrofą Lublany.

Z Zagrzebia, gdzie się wstrząśnienia nie ponowiły, otrzymaliśmy wczoraj wieczorem następującą depeszę: Najd. Arcyksiążę Leopold Salwator wraz z Najd. Małżonką i Bratową, oraz Najd. Arcyksiężną Maryą Immaculata i Karoliną powrócili tu wczoraj. Pałac Vranyczany, rezydencya Arcyksiężną, nie odniósł szkód wskutek trzęsienia ziemi. Doniesienie dzienników, jakoby dzieci Najd. Arcyksięcia Leopolda Salwatora spędziły noc w wagonie salonowym na dworcu, pozbawione jest wszelkiej podstawy.

— **Przyjemne Prima Aprilis.** W Lesznie — jak donosi *Gazeta Brodzka* — znalazła dnia 1 b. m. gospodyni Ewa Sirko, w swoim spiechlerzu garnek 6-litrowy srebrnych monet. Skarb ten, jak mówią, ukrył jej ojciec, Jan Lipski, tuż przed swoją śmiercią, z obawy kradzieży.

— **Mistrz Franciszek Suppé**, obchodził dnia 18 b. m., 75 rocznicę urodzin.

— **Dobry poseł.** Na jednym z ostatnich posiedzeń francuskiej Izby deputowanych zaszedł wypadek, rzucający smutne światło na rozluźnione parlamentarne zwyczaje francuskie. Socjalistyczny poseł Coutant, przybył zupełnie pijany na posiedzenie, zeliżył marszałka Brissona, a prezesowi ministrów pokazał język. Zaanego reprezentanta narodu gwałtem musiano wyprowadzić z sali obrad.

Notatki literacko-artystyczne.

Monarcha w Künstlerhausie. Z wczorajszej depeszy wiadomo już, że Najd. Pan zwie-

dził we środę o godzinie 1 popołudniu ponownie wystawę wiosenną w wiedeńskim Künstlerhausie przy czem zwracał szczególniejszą uwagę na dzieła artystów zagranicznych. Portrety pędzla naszych artystów, mianowicie portrety Leopolda Horowitza, Pochwalskiego i Zygmunta Ajdukiewicza, zdołały jednak uzyskać ponownie nader łaskawe słowa uznania z ust Najmilszego Protektora sztuki.

Dzieła Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda, o którym obszerniej pisaliśmy już dawniej, ukaże się w handlu za dni parę tom pierwszy. Wydany on został w 3000 egzemplarzy, z tych 1000 oprawnych, reszta zwyczajnie zbroszurowanych. Dzieło oprawne kosztować będzie 6 zł., zbroszurowane 5 zł. — Drugi tom ukaże się z końcem sierpnia lub w pierwszych dniach września. Tom pierwszy poprzedza przedmowa pióra Najd. Autora; koszt wydawnictwa całego dzieła wynoszą 21.000 zł.

Z wiedeńskiego salonu. Ściany „Künstlerhausu“ przyozdabia w tej chwili cały szereg prac pierwszorzędnej wartości, a wśród nich Polacy zajmują wydatne nader stanowisko.

Zygmunt Ajdukiewicz, Józef Brandt, Olga Boznańska, Aleksander Augustynowicz, Stanisław Pochwalski, Julian Fałat, Leopold Horowitz, Wacław Szymanowski, Roman Kochanowski, Antoni Kozakiewicz, Maurycy Trębacz, Stanisław Radziejowski, Damazy Kotowski, Alfred Wieruszkowski, Bronisława Pinellówna i Jan Styka z malaryi; Stanisław Lewandowski i Tola Certowicz — z rzeźbiarstwa... to firmy mniejszem, albo większem cieszące się uznaniem, ale zawsze już poważne, mile witane we wszystkich salonach sztuki. Wielką uwagę zwracających ściana biust s. p. Kazimierza Grocholskiego, wykonany w gipsie przez Lewandowskiego. Wytworzone, artystyczne wykończenie połączone jest tutaj z doskonałą schwyconem podobieństwem rysów zmarłego prezesa Koła polskiego. Prócz wzmiankowanej pracy wystawił jeszcze Lewandowski biusty panny Sironi i posła Leona hr. Pinińskiego.

Zdaniem wszystkich sprawozdawców artystycznych portrety Horowitza i Pochwalskiego zajmują najpierwsze w Salonie miejsce; obok nich wliczyć trzeba Styki: portret Marchwickiego; Augustynowicza: portret własny i wreszcie roboty Kotowskiego, Boznańskiej i Zyg. Ajdukiewicza. Wiedeńscy krytycy najpochlebniej oceniają z pięciu wzmiankowanych portrecistów Augustynowicza, piękną rokującą mu przyszłość. Fałat, Brandt, Szymanowski i Kowalski to sławy światowe, nie potrzebujące nowych pochwał i reklamy. Brandt i Szymanowski wzięli sobie za temat „modlitwę“. Obraz pierwszego z nich znany bardzo dobrze z Wystawy lwowskiej; drugi oglądaliśmy w licznych, mniej lub więcej udanych reprodukcjach. Kochanowskiego krajobrazy jak zwykle pełne wdzięku i rzetelnej prawdy zarazem; Kozakiewicz bardzo trafnie ilustruje utarte zdanie: „kto się lubi, ten się czubi.“ Trębacz przedstawił nam artystę malarza, którego — na widok własnego dzieła — czarne owładnęły myśli; Radziejowski (Nimfa bagna) i Boznańska (Dziewczyna z kwieciami) zapisały się w szeregi „symbolistów“, czyli „nowożytnych“, których głównego zastępcę dostarczyło Monachium.

Z obcych dzieł na pierwszeństwo zasługują obrazy Walthera Ferle z Monachium, jak również Fryderyka Kallmorgen z Karlsruhe.

Koncert Józefa Hoffmana w Warszawie powiódł się pod każdym względem świetnie. Młodzieńki wirtuoz był zmuszony grać po nad program i to nie raz jeden. Recenzenci muzyczni zupełnie zgodnie podnoszą fenomenalny talent małego do niedawna „Józia“. W przyszłym tygodniu koncertował on będzie w bogatej Łodzi, stanowiącej dla wszystkich artystów złote jabłko. W pobieżnej tej notatce zaznaczyć wypada, że w warszawskim koncercie Hoffmana współuczestniczyła i panna Józefa Szlezzygerówna, która przyjęła również udział i w wieczorze Tow. muzycznego.

Leopold Horowitz, znakomity nasz portrecista, przybył do Warszawy.

P. Aleksander Kraushar otrzymał jak wiadomo jedną z premii, rozdzielanych — z zapisu Pileckiego — przez kasę im. dr. Mianowskiego. Otóż *Gazeta sądowa* donosi, iż nagrodzony autor, zadawalając się samym faktem odznaczenia jego pracy, przeznaczoną mu kwotę zwrócił do rozporządzenia zarządowi kasy Mianowskiego.

„Muzeum“, zeszyt IV za miesiąc kwiecień, zawiera: 1. Dr. K. Krotoski „O przeciążeniu naszej młodzieży w szkołach średnich“. 2. Dr. H. Biegeleisen „Wpływ rodziny na J. Słowackiego“ (ciąg dalszy). 3. Dr. T. Ziemia „Gimnazya pruskie“. 4. Gorzycki K. „Kilka słów o nauce historii w szkołach średnich“. 5. Dr. A. Zipper „O przekładach Mickiewicza z Goethego“. 6. Zagórski W. „Kult Karaimów“ (ciąg dalszy). 7. Recenzje i sprawozdania: Ks. dr. J.

Bukowski: O reformie nauki religii w szkołach gimnazjalnych (spr. ks. A. Boc T. J.). Gomperz Th.: *Die Apologie der Heilkunst* (spr. S. Schneider). Witkowski S. U.: Wilamowicz-Moellendorf i jego działalność (spr. W. Smialek). Umlauf F.: *Landschaftsbilder aus der Oesterr. ungar. Monarchie* (spr. E. Pelikan). Czernecki J.: Gotfryd Seume, jako poeta. Tenże: Seumego Apokryfy. Wajdowicz S.: Koerner i Lenau (spr. dr. A. Jahner). Gustowicz Br.: Zagadki i łamigłówki ludowe (spr. dr. J. Limbach). Album pamiątkowe widowisk ziem nowogrodzkiej (H. K.). Czernecki J.: Układ ciała, położenie zeszytu i kierunku pisma. 7. Sprawy Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych: Sprawozdanie z posiedzeń Koła Rzeszowskiego i tarnowskiego. 9. Sprawy bieżące: 66 Zjazd członków Towarzystwa przyrodników i lekarzy w Wiedniu (dr. Limbach) (dokończenie). 10. Rozmaitości: Rozporządzenia władz. Z Rady szkolnej krajowej. Mianowania i przeniesienia. W sprawie niesienia pomocy biednej młodzieży. Towarzystwo ludoznawcze. 11. Wspomnienia pośmiertne: Feliks Baczkiewicz. 12. Fundacya im. A. Mickiewicza.

Revue de l'Orient Chrétien. Czasopismo *Terre sainte*, liczące już 21 lat istnienia i wychodzące dotychczas dwa razy tygodniowo, zamienia się na *Revue de l'Orient Chrétien*. Kardynał Langénieux w zastosowaniu się do życzeń Leona XIII czyni to pismo organem bratniej zgody i zjednoczenia Kościołów Wydawnictwo, jak i dawniej, obznajamiać będzie czytelników ze wszystkimi sprawami, dotyczącymi Jeruzolimy i Ziemi Świętej. Do komitetu redakcyjnego weszli: mgr. de Vogüé bar. d'Avril, Mac Swiney, bar. de Vaux, ks. Charmelant i ks. Pisani.

Olbrzymia biblioteka. Dwa miliony książek na pułkach 45-kilometrowej rozciągłości, brzmi nieprawdopodobnie a jednak nie jest to zwyczajna kaczka dziennikarska. Według sprawozdań oficjalnych Brytyjskiego muzeum w roku ostatnim korzystało z książek olbrzymiej tej biblioteki okragło 200.000 osób z czasopism i periodycznych wydawnictw przeszło 16.000. W r. 1893 pierwsza pozycja wynosiła 194.102; druga 14.747. Zbiory zwiększyły się w ciągu 1894 r. o 45.942 książek i broszur, nie licząc w to 63.631 wydawnictw periodycznych, 4944 muzykaliów, 2163 ulotnych druków, 2108 sprawozdań parlamentarnych, 175.200 gazet angielsk., i 20.913 obcych. W sali obejmującej 400 miejsc, której wysokość jedynie z rzymskim Panteonem o pierwszeństwo walczyć może, mieści się 60.000 tomów biblioteki podręcznej; cała książnica, — wraz z królewską — liczy 2.000.000 tomów, ułożonych na pułkach 45-kilometrowej długości.

„Sylwan“, czasopisma fachowego Tow. Leśnego, zeszyt na miesiąc kwiecień, opuścił prasę i zawiera: Józef Rivoli, z portretem. Z teorii i praktyki (Pogadanka o siewie i sadzeniu sosny), napisał Roman Prus. O wpływie szerokości słojów na techniczne własności drzewa. Sprawozdanie z obrad wydziału leśnego w W. Ks. Poznańskiem, skreślił Antoni Kaus. Recenzje i sprawozdania literackie. Sprawozdanie z handlu drzewem w Ks. Poznańskiem. Leśnictwo na Wystawie krajowej (ciąg dalszy). Wiadomości osobiste i t. d.

Z TEATRU

(„Harde Dusze“, dramat w 5 aktach, a 6 odsłonach, z powieści Elizy Orzeszkowej przerobiony na scenę przez Zygmunta Sarneckiego i przedstawiony po raz pierwszy w teatrze hr. Skarbka 17 b. m.).

Któż nie zna powieści Orzeszkowej p. t. „Bene Nati“? Świat, który przedstawia, zupełnie odrębny i niezwykły, świat zaścianków szlacheckich; typy niecodzienne, jakby przechowane z czasów zamierzchłych, ze wszystkimi tych czasów przyróżniami i wadami. W takich bowiem zaściankach prostota obyczajów z jednej, a buta szlachecka z drugiej, stanowią jakby mur chiński, po za który z trudnością przedostają się prądy nowych pojęć i przekonań. Na tem tle archaicznym nieco, rozsuła znakomita powieściopisarka dramat życiowy, pełen wstrząsających scen i uczucia, oparty widocznie na dokładnej obserwacji zwyczajów i osób. To sprawia, że choć świat to niezwykły a typy niepowtarzalne, zdawałoby się wyjątkowe, czy też z dalekiej powieści przeszłości, — powieść drga życiem i prawdą.

Szczęśliwą miał też myśl Zygmunt Sarnecki, że właśnie tę powieść wybrał sobie za przedmiot niełatwego i najczęściej zawodnego eksperymentu: scenicznego opracowania. I myśl szczęśliwą wybornie wykonał. Ze znajomością warunków scenicznych, wprawna ręką, z prawdziwą artystyczną miarą, umiał z powieści wykroić pięcioktowy dramat, nie zatracając nic ani z charakterystyki osób, ani z ogólnego kolorytu, a sytuacjom nadając siłę scenicznego, dobrze obmyślanego efektu.

W pierwszej odsłonie jesteśmy w dworku p. Floryana Kuleszy, dzierżawcy Laskowa. Wyborny to typ, ujmujący swoją prostotą i wesołością, którą po nim oddziedziczyły dwie piękne córeczki Karolka i Aurelia, wszelkie utyskiwania pozostawiając za cnej. ale wiecznie jęczącej matce, pani Teofilii. Pomimo tych kontrastów, miłość i spokój panują w skromnym dworku p. Floryana, a ta atmosfera serdecznego ciepła obejmująca też i codziennego gościa w tym domu Jerzego Chutkę, leśnego w dobrach książęcych, dzielnego chłopaka, któremu wprowadziła pani Teofilii ma czasem do zarzucenia, że nie jest *bene natus*, że jest chłopem — a co chłop to chłop! — lecz który swoją dzielnością, prawością charakteru i umysłem wykształceniem zjednywa sobie ogólne sympaty. a w szczególności serduszek starszej Kuleszanki — Aurelki. Ale Jerzy tego nawet nie dostrzega, bo jego uczucie posiadała córka szlachecka z przyległych Tołoczek. Salusia Osipowiczówna. Z całej zaś okolicznej szlachty nie ma „godniejszych“ nad Osipowiczów, którzy też noszą się hardo i których dworek poznajemy w akcie II. Liczna to rodzina, niepozabawiona rodzinnego ciepła, ale swarliwa i pełna przesądów. Jest tam obyczaj patriarchalny: po śmierci ojca, ulegają wszyscy, nawet zamężne siostry, władzy głowy rodziny, najstarszego brata Konstantego Osipowicza, który przedewszystkiem jest bardzo czuły na „godność rodową.“ Ulegają tej władzy, chociaż nieraz w zapale nazywają „pana brata“ krzywdzicielem, a kłócą się między sobą niustannie, chociaż równie rychno godzą się i całują. Obok dumy i buty, mają też „harde dusze“ dużo w sobie zawiści i chciwości. Pan brat Konstanty zgodził się być na „mezalians“ w rodzinie, na zamążpójście siostry Anny za prostego mieszczanina, ale jedynie dlatego, że maż pani Końcowej, to bogaty kamienicznik, — piękny dom w Rynku miejskim i pieniędzy huk, zatary różnicę pochodzenia. Ale za to nie przystanie nigdy, aby najmłodsza siostra, piękna Salusia, posłubiła chłopca Chutkę. Cała rodzina nie przystaje na to, bo Chutka nie ma ani piędzi ziemi: „to włóczęga, kajdaniarz!“ — wołają wszyscy w swej nienawiści do „bezdomnego chłopca.“ Jeden tylko z Osipowiczów, Gabrys, zwany w rodzinie „głupim“ nie protestuje. Cichy, najczęściej milczący, pogrążony wiecznie w zadumie, snuje się on jak cień wśród tych ludzi, którzy go nie pojmują, nie wnikieli bowiem w tajemnicę jego serca, złamanego za młodu na zawsze. Umie on tylko wygrywać na skrzypkach rzewne melodie i ze współczuciem patrzeć na biedną Salusią, którą rodzina za jej miłość dla chłopca gnębi. Nawet pani Końcowa, która zrazu opiekowała się tą miłością i w której domu w mieście Jerzy zaręczył się z Salusią, — nawet ona, odstępowała go w końcu i zaczyna przedstawiać siostrze, że związek z chłopem nie dałby jej szczęścia, gdyż Jerzy nie posiada żadnego majątku. Salusia byłaby romansową bohaterką, nie zaś istotą prawdziwą, gdyby wpływ rodziny i wychowania nie ulegała. W duszy jej walczy miłość z wrodzoną żądzą bogactwa i namowami rodziny — sama rozstrzygnąć nie umie. W rozpaczy udaje się o poradę nawet do Gabrysa, który dla niej był zawsze tak dobry. Gabrys mówi jej zrazu: „idź za sercem!“ lecz gdy widzi, że Salusia się waha, że obawia się wydziedziczenia i ubóstwa, że chciałaby być bogatą panią i szanowaną w rodzinie szlachecką, że się lekko pogardy tej rodziny, gdy posłubi chłopca, — cofa się i nie chce nic radzić. On sam sobie źle w życiu radził, a dla Salusi tylko szczęścia pragnie, nie wie zaś gdzie ono, czy po stronie ambicji, czy serca?...

Salusia ulega. I gdy się zjawia typowy swat w osobie p. Kazimierza Jaśmonta, wprowadzający do dworku Osipowiczów, bogatego jedynaka p. Władysława Cydzika, Salusia, pomimo wstrętu, jaki odczuwa do idyotycznego młodzieńca, zgadza się na związek z nim i odsyła pierścionek Jerzemu.

W akcie III jesteśmy świadkiem wrażenia, jakie fakt ten wywarł na Jerzym. Kochał on Salusią, — więc mu zakrawało się serce. Lecz on także jest „hardą duszą“ — i jego ambicja najboleśniej tam dotknęta, że Osipowicze wzgardzili nim dla jego pochodzenia, że w swej zaciekłości ubliżyli jego rodzicom. Pod wpływem tych uczuć zamyka się w sobie, odrzuca przyjazne dłońe Kuleszów, odrzuca nawet wyciągającą się ku niemu ze współczuciem dłoń Aurelki i ucieka w las. ponury, odplacający pogardę, pogardą. Tu na pierwszy plan występuje wdzięczna postać Aurelki. Wobec rozpaczliwej Jerzego miłość jej objawia się z całą siłą; miłość, pragnąca się dla niego poświęcić i ocalić go od zmarowania. Sliczne tu są i pełne uczucia sceny, jak n. p. łzawa modlitwa Aurelki w noc późną, jak rozmowa jej z ojcem, jak wreszcie spotkanie się w lesie zasnętego p. Floryana ze zbuntowanym Jerzym. Jerzy nie oprze się tym słowom i uczuciom serca. Rozgrzany objęciem matki, która przyjechała na jego wezwanie, aby go pocieszyć, poruszony słowami Kuleszy, zachwy-

cony wreszcie pojawieniem się Aurelki, która z prostotą i serdecznością przypada do kolan matki ukochanego, bez względu, że to prosta wieśniaczka. — zapomni on rychno o swej zranionej ambicji, i w uczuciu Aurelki, w związku z nią znajdzie szczęście i spokój....

A w Tołoczkach? U pp. Osipowiczów gromadzi się cała rodzina na świetne wesele Salusi z bogatym Cydzikiem (akt IV). Pani Końcowa przywiozła pannie młodej bogate dary: jedwabie, koronki, bransolety złote. Ale Salusia przyjmuje je obojętnie. Teraz w ostatniej chwili ogarnia ją szal rozpaczy. Od czasu zerwania z Jerzym minęło kilka tygodni, a ona nie o nim nie wie.... Wpadł jak kamień w wodę. Nie odezwał się ani słowem, nie dał znaku życia, a ta cisza przeraża ją i gnębi, o szaleństwo przyprawia. Błaga więc brata, aby ślub odłożyć — napróżno. Cała rodzina już zgromadzona, — przybył już także typowy swat p. Jaśmont z idyotycznym młodym Cydzikiem, który pod wpływem traktamentu, po kilku kieliszkach starego miodu, z nieśmiałością staje się przedsiębiorczym i zuchwałym w objawach swych afektów dla tej, która jutro ma zostać jego żoną. Tego Salusia nie zniesie i w szale ucieka z rodzinnego domu. Akt czwarty kończy się komieszno-tragicznym okrzykiem Cydzika: Narzeczona mi uciekła!

Akt V to krótki a tragiczny obraz. W dworku Kuleszów, wieczorem odbywa się uczta weselna. Tłum włóścian na dziedzińcu zagłada w oświetlone okna dworskie, czyniąc uwagi o świetności przyjęcia. Gdy w tem na dziedzińcu wpada oszalała Salusia. Przybiegła po ratunek do Jerzego i dowiaduje się z rozmowy gapiących się przed oknami, że Jerzy stracony dla niej na zawsze, że on już po ślubie z Aurelką Kuleszanką... Ogarnia ją ostateczne szaleństwo. Nadaremnie wstrzymuje ją Gabrys, który tu nadbiegł w jej tropy; nadaremnie chce ją ztamtąd zabrać; Salusia wyrwa mu się i ginie w nurtach rzeki. Na krzyk Gabrysa wybiegają z dworku goście weselni; z drugiej strony wpadają na scenę, goniący za Salusią Osipowicze, a gdy p. Konstanty grożąc domagać się będzie od dania mu siostry, p. Kulesza wskaże mu jej zwłoki, wydobyte z wody i powie: „Wyscili ją zabili przesadami swemi!“

Oto treść przeróbki scenicznej. Pobieżne sprawozdanie nie może oczywiście wykazać wszystkich dodatkich stron dramatu. Ci, którzy powieść czytali, potrafią ocenić, ile pracy, a nie tylko pracy lecz przedewszystkiem talentu potrzeba było, aby w przerobieniu scenicznym nie znikła indywidualność autora powieści, aby powieść nieskrepowała dramat. „Harde dusze“ zdaniem naszym, to jedna z najbardziej artystycznych, najbardziej subtelnych ze wszystkich tego rodzaju przeróbek. Zajęcie się widza od początku do końca nie tylko nie słabnie, lecz się wzmacnia. Charakterystyka osób wybornie zaznaczona, wszystkie typy wychodzą jasno i wyraziście a efekta sceniczne stopniowane są z prawdziwą artystyczną miarą.

„Harde dusze“ na scenie naszej grane są bardzo dobrze. Przedewszystkiem p. Stachowiczowa w roli Salusi zasługuje na gorące słowa uznania. W ostatnich czasach artystka poczyniła znaczne postępy; talent jej w pełni rozwoju, nabiera coraz większej siły i tego indywidualnego charakteru, który świadczy o zupełnej świadomości i opanowaniu siebie. To samo stosuje się i do panny Czaplinskiej, która postać Aurelki odtworzyła z wielkim wdziękiem i tą miarą, jaka jest w ogóle cechą jej wybitnego talentu. Nie możemy przepisywać całego afisza i wymienić wszystkich osób, których jest legion, lecz bez wzmianki szczerzego uznania trudno pominąć doskonałą grę pana Fiszera (Kulesza), p. Żelazowskiego (Jerzy), p. Wysockiego, który wybornie odegrał rolę Gabrysa, p. Ruszkowskiego, który bardzo charakterystycznie i z umiarkowaniem odtworzył postać Jaśmonta, a także pani Cichońskiej w roli Teofilii, panny Polkowskiej, która bardzo wdzięcznie i poprawnie odegrała rolę Karolki Kuleszanki, panny Rybickiej, zawsze sumiennej w wykonaniu ról sobie powierzonych, która też z roli Końcowej wywiązała się doskonale. P. Hierowski jako Konstanty p. Walewski jako Cydzik i p. Gasiński jako Michał Osipowicz, oraz pani Kwiecińska jako jego żona, rezolutna a kochająca, grali również bez zarzutu. Całość była poprawna. Możeby jednak należało zmienić efekt, który obudza niewłaściwą w tem miejscu wesołość, — mianowicie ten, gdy p. Żelazowski jako Jerzy, wnosi na scenę pannę Weigel, jako swoją matkę. Mógłby przecież w sposób mniej „plastyczny“ objawić swą miłość synowską.

„Harde dusze“ i dla swej wartości i dla wykonania powinny długo utrzymać się w repertuarze. Dziwiliśmy się, że wczoraj było osób nie wiele... A rzecz, zaiste, godna widzenia... ***

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 18 kwietnia.)

Prezydent miasta p. Mochnacki po zajągnięciu posiedzenia, zdał relację ze swej podróży do Wiednia, gdzie traktował w sprawie drugiego toru z głównego dworca na Podzamcze i w sprawie 10 milionowej pożyczki. W pierwszej sprawie — rzekł p. prezydent — udałem się wraz z panem Piepesem do Ministerstwa handlu i do Dyrekcji kolei państwowych i wspólnie przedstawiliśmy żądania gminy. Na to otrzymaliśmy następującą odpowiedź:

Posunięcie wału kolejowego po za obręb miasta jest na razie niemożliwym, gdyż sprawa ta wymagałaby głębszych i dłuższej trwających studiów technicznych i znacznej nakładu pieniężnego. Tymczasem władze wojskowe domagają się stanowczo, żeby drugi tor został ułożony jeszcze w tym roku, a roboty zostały już oddane w przedsiębiorstwo. Wreszcie na tak znaczny wydatek, jak przełożenie wału kolejowego, nie ma żadnych uchwalezonych funduszy. Co do innych ewentualnych żądań gminy, zgadza się Ministerstwo handlu na posunięcie mostu kolejowego w ulicy „na Błonie“, a co do reszty żądań, jak ułatwienia komunikacji w dzielnicy żółkiewskiej, zniesienia rampy, urządzenia arkad i wiaduktu, oznajmiono nam, że sprawy te muszą być przedmiotem osobnej rozprawy.

W drugiej sprawie tj. pożyczki 10.000.000 zł. byłem wraz z delegatem dr. Bykiem u trzech referentów w Ministerstwie finansów. Do zrealizowania przyznanej nam pożyczki, potrzebne nam jest jeszcze uzyskanie pupilarnego ubezpieczenia dla obliwów komunalnych, uwolnienie tych obliwów od należności stempelowej i podatku dochodowego. W tych sprawach otrzymaliśmy w Ministerstwie następujące wyjaśnienia: Pupilarne ubezpieczenie zostanie naszym obliwom przyznane, gdyż Sejm dał naszej pożyczce dziesięciu milionowej gwarancję kraju, ta ustawa jednak nie została dotychczas sankcjonowaną, a po uzyskaniu sankcji musi ta sprawa być traktowaną w dwóch Ministerstwach i w Radzie państwa. Wypadnie nam przeto gorliwiej popierać tę sprawę i wnieść petycję, gdzie należy — aby sprawa ta jeszcze w tym roku została załatwiona.

Co do uwolnienia od stempla, to jest pewność, że tę ulgę uzyskamy, chociaż może nie w całej pełni, to przecież w znacznej części, a co do uwolnienia od podatku dochodowego, to byłaby gmina na teraz uwolniona od tego podatku, gdyby pożyczka została zahipotekowana. To jednak nie wieleby nam pomogło, a właściwie nie na długo służyłaby nam ta ulga, gdyż wedle nowej reformy podatkowej, wszystkie pożyczki, czy hipoteczne, czy nie — muszą płacić podatek dochodowy. Ten wprowadzić nie wynosi tak, jak obecnie 10 pr., ale tylko 2 pr., od tego jednak uwolnić się nie zdołamy.

Wreszcie wniosł p. prezydent podziękowanie dla dr. Byka za jego pracę i zabiegi około uzyskania pożyczki dla m. Lwowa, co stanowić powinno epokę w rozkwicie i rozwoju miasta.

Rada przyjęła sprawozdanie p. prezydenta do wiadomości i wśród oklasków uchwaliła podziękowanie dla dr. Byka.

Radny Michalski poruszył sprawę rozpisania konkursu t. zw. „zewnątrznego“ na posadę kasyera miejskiego i wniosł, ażeby konkurs był rozpisany wewnątrz, to jest tylko dla urzędników magistratu, a dopiero, gdyby wynik nie był pomyślny, ażeby rozpisano konkurs ogólny, t. j. także dla kandydatów z poza grona urzędników magistratu.

Wniosek ten uchwalono traktować jako nagły. Radny dr. Byk bronił w tej sprawie uchwały magistratu, t. j. oświadczył się za konkursem „zewnątrznym.“

Natomiast radny Czerny wykazywał, że nie ma potrzeby powoływania do konkursu sił z poza grona urzędników magistratu, zwłaszcza, że Izba obrachunkowa tak jest silnie obsadzoną, że nie ma obawy, ażeby nie znaleziono odpowiedniej siły do obsadzenia posady kasyera. Tegoż samego zdania byli pp. radny Jonasz i dr. Weigel — poczem uchwalono rozpiąć konkurs „wewnątrz.“

Następnie dr. Byk referował o sprawie czynności przygotowawczych do zaciągnięcia 10-milionowej pożyczki. Do przeprowadzenia tych czynności, o których jest już mowa powyżej w sprawozdaniu p. prezydenta miasta, wybrano na propozycję referenta pp. dr. Marchwickiego, Schayera, dr. Byka, Romanowicza i Czernego.

Radny dr. Gostyński przedstawił sprawę pomnożenia we Lwowie aptek, poruszoną przez Towarzystwo aptekarskie w podaniu do prezydium magistratu. Towarzystwo żądało utworzenia czterech nowych aptek. Sekcja IV uchwaliła zalecić utworzenie trzech, a mianowicie: obok gmachu Wszechnicy, w ulicy Leona Sapiehy obok Politechniki, a trzecią w górnej części Łyczakowa — nie

zaleciła natomiast utworzenia nowej apteki w dzielnicy trzeciej.

W dyskusji popierał rad delegat Michalski utworzenie nowej apteki w dzielnicy trzeciej, a sprzeciwił się utworzeniu nowej apteki na Łyczakowie, gdzie jest już apteka szpitala powszechnego.

Radny dr. Weigel, lekarz, wywołał pewną sensację w Radzie oświadczeniem, że aptek we Lwowie jest za wiele, gdyż właściwie tylko apteka Mikolascha jest *in floribus*, (ma 60 000 numerów recepty rocznie) — inne są w upadku, mają zaledwie po 8.000 numerów. Publiczność ma swoje ulubione apteki, do których dąży. Zresztą aptekarzom robią wielką konkurencję Kneipp i wszelkie zakłady wodolecznicze.

Dr. Pisek nie zgadza się z dr. Weiglem. Rada winna mieć na względzie w pierwszej linii interes publiczności, a dla niej w bardzo wielkiej liczbie wypadków pomoc apteczna jest ważniejszą od pomocy lekarskiej; prędzej można się zgodzić na brak lekarza w nagłym wypadku, aniżeli na brak apteki. W konkluzji proponuje mowca utworzenie nowych aptek w ulicy Słonecznej (róg ul. Berka), w przecięciu ulic Ossolińskich i Chorążczyzny. Kwestyę utworzenia apteki na górnym Łyczakowie radzi pozostawić w zawieszaniu, a co do apteki w ulicy Leona Sapiehy mowca nie jest ani za, ani przeciw: jeśli kto chce utopić w tem przedsiębiorstwie kilkadziesiąt tysięcy, to niech topi.

R. Kordys polemizuje z argumentem dr. Weigla, iż ongi były we Lwowie tylko trzy apteki, którym się doskonale działało, a dziś są trzy dobrze prosperujące, reszta zaś idzie słabiej. Lwów od owych czasów znacznie się powiększył i codziennie się zwiększa. Mowca sądzi zresztą, że z punktu „socyjalnego“ jest pożądane pomnożenie aptek, gdyż nie można wytwarzać proletaryatu magistrów farmacyi, należy im otworzyć drogę do samostannego bytu.

R. dr. Mahl proponował cztery nowe apteki, i zwołanie specjalnej ankiety dla o znaczenia miejsca dla nich.

Przemawiali jeszcze pp. Ciucheński, Kordys, Jonasz, dr. Weigel, Syroczyński, Michalski i referent dr. Gostyński, który obstając przy wniosku sekcji o utworzenie 3 nowych aptek, zgodził się na myśl, ażeby kwestyę rozmieszczenia ich pozostawić osobnej komisji z łona Rady.

W głosowaniu uchwalono zasadę utworzenia 4 nowych aptek, kwestyę rozmieszczenia ma rozpatrzyć komisja złożona z członków sekcji IV. i magistratu.

Wreszcie referent dr. Loewenstein przedstawił sprawę wniesienia zażalenia do trybunału administracyjnego od orzeczenia Wydziału krajowego. Uchwalono bez rozprawy upoważnić syndyka miejskiego do wniesienia zażalenia i zażądania bezpłatnego na rzecz gminy odstąpienia gruntów od małżonków Pendiuków i Pawliszaków, którzy przeprowadzili sądowy podział jednego gruntu budowlanego na kilka parceli, wniesli byli prośbę o wyznaczenie linii regulacyjnej.

Następnie odbyło się posiedzenie poufne, na którym uchwalono przenieść nauczycielkę p. Bozewicz do szkoły św. Zofii, prezydent zaś na posadę rzeczywistej nauczycielki w szkole ludowej miejskiej nadano 30 głosami na 53 głosujących pani Maryannie Pöck.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Z Izby handlowej i przemysłowej. III pełne posiedzenie odbędzie się w poniedziałek, dnia 22 kwietnia b. r., o godzinie 6. wieczór w lokalnościach Izby, w realności 1. 10 plac Halicki. Na porządku dziennym znajdują się między innymi: Sprawa urzędzenia biura informacyjnego dla spraw kredytowych we Lwowie; propozycje na kandydatów cenzorów banku krajowego dla działu wekslowego i na asesorów handlowych przy sądzie obwodowym w Przemyśle, wreszcie wybór jednego członka słowej Rady przybocznej i jednego zastępcy.

Sprawa regulacji Wisły. W uzupełnieniu podanej już przez nas notatki donoszą *Russk. Wied.*: „W ciągu ubiegłego lata w Wiedniu i w Warszawie funkcjonowała komisja międzynarodowa w sprawie uregulowania Wisły. Wobec tego, że Austria szybciej niż Rosya budowała na swym brzegu wały ochronne, prąd rzeki niszczył urządzenia na przeciwnym brzegu i zwiększał zakres roboty. Obecnie, jak się dowiadujemy, opracowany został ogólny plan regulacji Wisły, który po przejrzaniu w ciągu bieżącego lata przez komisję międzynarodową, wprowadzony będzie w wykonanie je dnocześnie przez obiedwie strony. Główne roboty wykonane będą w r. 1896.“

Tereny naftowe w Syberii. Według relacji dzienników rosyjskich znajdują się u podnóża gór Bajkału w Syberii bardzo rozległe tereny naftowe. Wiercenia, które tamże wykonano, dały w niewielkiej głębokości nadspodziewane rezultaty, a kapitały rzuciły się skwapliwie do eksploatacji na większą skalę wobec energicznie budowanej kolei syberyjskiej. Za dwa lata spodziewają się połączyć te tereny z główną siecią kolei rosyjskich, wtedy wystąpi nowy konkurent, przed którym przedewszystkiem nafta Bakuńska z północnej Rosyji usunąć się będzie musiała.

Bochnia, 18 kwietnia. Na dzisiejszym targu notowano: Pszenica 8 zł. — ct., żyto 6 zł. 50 ct., jęczmień 6 zł. 60 ct., owies 7 zł. — ct., koniczyna 55 zł. — ct., groch 9 zł. — ct., fasola 9 zł. — ct., tataraka 2 zł. — ct., proso — zł. — ct., siano z łąk 2 zł. 40 ct. Siano z koniczyny 3 zł. 20 ct., słoma 2 zł. — ct., kartofle hektolitr 1 zł. 40 ct.

Spędzono 505 sztuk bydła, 519 koni i 997 świń.

Placono za 100 kilo żywej wagi: bydło 18 zł. 50 ct., nierogaciznę 30 zł. — ct., konie za sztukę od 20 zł. do 300 zł.

Następny targ 15 maja 1895.

Targ zbożowy.

Lwów, 19 kwietnia: pszenica 7-80 do 8-10 zł., żyto 5-80 do 6-15, jęczmień browarny 5-50 do 6-—, jęczmień pastewny 5-— do 5-50, owies 5-60 do 6-—, rzepak 9-— do 9-50, groch 7-— do 10-—, wyka 5-— do 5-50, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 4-80 do 5-60, hreczka — do —, koniczyna czerwona galic. 50-— do 68-—, szwedzka 50-— do 60-—, biała 70-— do 95-—, anyż — do —, kukurudza stara 6-— do 6-80, nowa — do —, chmiel 15-— do 30-—, spirytus gotowy — do —, na termin — do —, Tymotka — do —, Waranty — do —.

Uspობienie stałe.

Kraów 8 kwietnia: pszenica biała 8-— do 8-50, żyto 7-75 do 8-40, jęczmień 7-75 do 8-35, żyto 6-80 do 7-15, jęczmień browarny 6-25 do 6-75, pastewny 6-— do 6-25, owies 6-25 do 6-90, groch — do —, koniczyna czerwona 50-— do 75-—, biała — do —, rzepak — do —, anyż — do —, kminek — do —, Usposobienie stałe.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 6 kwietnia do 13 kwietnia b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica 7-50 do 8-20, żyto 5-90 do 6-60, jęczmień browarny 5-75 do 6-50, pastewny 5-— do 5-50, owies 6-05 do 6-60, hreczka 8-— do 8-50, kukurudza zeszłoroczna 6-50 do 6-80, nowa 6-20 do 6-40, proso — do —, groch do gotowania 6-50 do 9-—, groch pastewny 5-— do 6-—, fasola 8-— do 31-—, bobik 4-50 do 5-50, wyka 5-— do 6-—, koniczyna 45-— do 90-—, koniczyna biała n. 25-— do 36-—, anyż rosyjski — do —, anyż płaski — do —, kminek — do —, rzepak zimowy nowy 9-— do 9-50, rzepak letni — do —, stary — do —, lnianka 6-— do 7-75, nasienie lniane 9-— do 9-75, soczewicza — do —, rzepak zimowy — do —, nasienie konopne — do —, chmiel nowy 45-— do 63-—, nafta zwykła 17-— do 18-—, salonowa 18-— do 19-—, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 14-10 do 14-50.

OSTATNIA POCZTA

Najd. Cesarzowicowa-Wdowa Stefania, która święta Wielkanocna spędziła w Jeruzolimie, powróci z końcem kwietnia lub w pierwszych dniach maja na Konstantynopol do Wiednia.

We wspólnych konferencyach ministerjalnych w sprawie ostatecznego ułożenia przedłożeń, mających być wniesionymi w Delegacyach, brał w dniu 16 b. m. udział — oprócz wymienionych wczoraj Panów Ministrów — także Pan Minister rolnictwa hr. Falkenhayn. Konferencye trwały od godziny 1 do 4 po południu i były wczoraj prowadzone dalej, jak to już wiadomo z wczorajszej depechy. Wczorajszej wspólnej konferencyi ministerjalnej przewodniczył Najj. Pan. Wczorajem we środę byli zaproszeni bawiący obecnie w Wiedniu węgierscy ministrowie: br. Banffy, Lukacs i br. Josika, na obiad do Pana Prezydenta Ministrów księcia Windisch-Gracza.

Węgierski minister handlu Daniel przybył we środę wieczorem do Wiednia a w dniu

wczorajszym odbyła się konferencya pomiędzy nim a pomiędzy Panem Ministrem handlu hr. Wurmbbrandem w sprawie upaństwowienia kolei Południowej.

Pan Minister skarbu dr. Plener otrzymał z Auschy (Uściek, w Czechach) następującą depezę: „Zgromadzenie rolnicze go związku powiatowego w powiecie sądowym Auscha, wyraża Ekscelencyi za Jego dotychczasową działalność jednomyślnie najzupełniejsze zaufanie. — Podpisano: Zarząd związku“.

Cesarz Wilhelm wyjedzie dziś do Wajmaru, ztamtąd do hr. Görtz-Schlitz na łowy, a następnie na dwór badeński, i dopiero 2 maja ma wrócić do Berlina.

Wedle dobrze zazwyczaj poinformowanej berlińskiej *Post*, rząd niemiecki z powodów politycznych postanowił znacznie wzmocnić swoją eskadrę na wodach wschodnio-azyatyckich. — Krążowiec „Kaiser“, który otrzymał działa szybkostrzałowe, odpłynie tam już z końcem kwietnia, a wkrótce za nim pójdzie zapewne krążowiec „Princess Wilhelm“. Nietylko bowiem inne mocarstwa znacznie wzmocniły swoje siły morskie na tamtych wodach, ale wobec rozwoju stosunków chińsko-japońskich okazało się teraz koniecznym posiadać we wschodniej Azji poważną siłę wojenną dla ochrony handlowych interesów niemieckich.

W wielkim przeglądzie floty międzynarodowej z okazji otwarcia kanału niemieckiego weźmie udział 28 okrętów niemieckich z załogą 364 oficerów i 9407 marynarzy; oprócz tego uczestniczyć w nim będzie 13 państw zagranicznych reprezentowanych przez 50 okrętów wojennych, 12 admirałów, 750 oficerów i 16.000 marynarzy.

Blowitz, głośny paryski korespondent *Timesa*, pojawił się we środę istotnie na zapowiedzianej konferencyi syndykatu prasy francuskiej w Paryżu. Przesłuchanie jego trwało prawie godzinę. O rezultacie konferencyi zachowują zewsząd głębokie milczenie. W „Grand Hotelu“, gdzie przesłuchanie się odbyło, zauważono obecność angielskiego ambasadora lorda Dufferina i ambasadora niemieckiego, hr. Münster'a.

Prezydent rzezypospolitej francuskiej p. Faure, w obecnej podróży swej do Hawru stara się usilnie o pozyskanie popularności. Prócz gładkich i miódowych słów, jakie ma dla każdego, odwiedza w każdej miejscowości, przez którą przejeżdża, szpitale, fabryki, przyodziałia włóscian, robotników i merów własnoręcznie medalami, pieści i całuje dzieci, — podbija sobie słowem serca wszystkich.

W Saint Romain głośiły napisy, że tu stała polityczna kolebka prezydenta. Tutaj też odpowiadając na przemowę duchownego, odrzekł Faure, iż cieszy się, że duchowieństwo słuca wskazówek Papieża, i nawoływał do zgody.

W Madrycie panuje przekonanie, iż skutkiem śmierci obu głównych przewodców powstania kubańskiego, Crombeta i Maceo, tudzież przybycia marszałka Martinez'a Camposa na Kubę, powstanie tamtejsze jeszcze w ciągu kwietnia będzie stłumione.

Z Kuby donoszą zresztą o nowej kłesce powstańców, przyczem Hiszpanie nie ponieśli żadnych strat. We wszystkich prowincjach wyspy z wyjątkiem wschodnich prowincyj, panuje zupełny spokój.

W sprawie zatargu prawnopañstwowego między Szwecyą a Norwegią donosi *Frankf. Ztg.* z rzekomo poważnego źródła: Król Oskar nie ma nadziei, aby się ten zatarg po dobremu skończył. W razie jawnego zerwania, złoży zapewne koronę, aby nie wojować wbrew swemu hasłu, które przyjął obejmując rząd: „Dobro obu narodów bratniej“. Następca tronu nie lubi Norwegii i z pewnością w niczem nie poczyniłby ustępstw. Szwedzki sztab generalny zapewnia, że bardzo łatwo można opanować Norwegię; Chrystyania i Drontheim oporu stawiać nie mogą. W Sztokholmie jednak wiedzą, że główne trudności wyłoniłyby się dopiero po okupacji Norwegii.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 19 kwietnia. Najj. Pan ofiarował z prywatnej swej szkatuły na rzecz poszkodowanych trzęsieniem ziemi w Lublanie kwotę 10.000 zł., dla pogorzalców zaś w zdrojowisku Toeplitz 1000 zł.

Wiedeń, 19 kwietnia. W Ministerstwie spraw zagranicznych rozpoczynają się dzi-

siaj konferencye pomiędzy wysłanym przez rząd włoski p. Miraglia a reprezentantem Rządu austro-węgierskiego w sprawie klauzuli cłowej od win włoskich.

U Pana Ministra handlu hr. Wurmbbranda rozpoczęła się dziś o godz. 11 przed południem konferencya z ministrami węgierskimi w sprawie upaństwowienia kolei Południowej. Prezes gabinetu węgierskiego br. Banffy, powraca dzisiaj wieczorem do Budapesztu.

Wiedeń, 19 kwietnia. Zarząd centralny związku Towarzystwa „Czerwonego Krzyża“ wysłał wczoraj wieczorem do Lublany sześć baraków, obejmujących 72 łóżek, celem umieszczenia chorych.

Wiedeń, 19 kwietnia. W fabryce dachówek na Wienerbergu przyszło wczoraj przedpołudniem do starcia między 500 robotnikami i robotnicami, którzy chcieli towarzyszyć swoim przeskoczyć w pracy, a policyą, która atakowana czynnie przez wzburzony tłum, zmuszona była użyć broni. Jeden robotnik jest ciężko ranny, kilku lekko. Wielu aresztowano.

Mniejsza część robotników podjęła dziś pracę na powrót, — znacznie większa część trwa dalej w znowiu. Noc przeszła spokojnie.

Lublana, 19 kwietnia. Noc przebiegła spokojnie; ludność uspokaja się i oswaja z nieszczęściem. Rząd krajowy wydał wszelkie możliwe zarządzenia celem wygodnego umieszczenia chorych i nie mających schronienia, zarządził sanitarne środki ostrożności i ustanowił komisję do natychmiastowego rozdzielania daru Najj. Pana w kwocie 10.000.

Kompania pionierów zarekwirowana z Pettau rozpoczęła roboty mające na celu zabezpieczenie od runięcia gmachów: muzeum i teatru oraz innych publicznych budowli. Pomiędzy Lublaną a Lees zaprowadzono pociągi specjalne celem przewożenia osób, które chcą nocować poza Lublaną. Szkoły pozostaną przez wiele tygodni zamknięte; o ile nie grożą zawaleniem służą tymczasowo do pomieszczenia osób niemających przytułku. Porządek dotychczas zachowano wzorowy. Podczas pokrywania jednego zawalonego dachu, pewien starszy robotnik spadł i zabił się na miejscu. Okazała się potrzeba zburzenia wielu budynków, równocześnie jednak brak inżynierów i robotników.

W okolicy najznaczniejsze zniszczenia okazały się w okręgu Stein. Kościół i 24 domy zburzone; szkoła i probostwo silnie nadwężone. W całym okręgu prawie wszystkie kościoły porysowane. Nabożeństwo odprawiane bywa na wolnym polu.

Serajewo, 19 kwietnia. Z Monastyrza donoszą, że niejaki Petraki, starzec 60-letni, szwagier wiceburmistrza Serajewa dostał się na drodze z Monastyrza do Pery w ręce zbójców, którzy zawlekli go w góry i trzymają w więzieniu; zażądali 3000 napoleondorów okupu.

Belgrad, 19 kwietnia. Powszechnie spodziewają się, że rezultat wyborów do skupeczyny wyda bardzo znaczną liczbę deputowanych postępowych, ponieważ znaczna część liberalnych i radykalnych wyborców, pomimo wydanego hasła wstrzymania się od wyborów, postanowiła wziąć w wyborach udział. Zdaje się, że będzie wybrana też pewna liczba liberalnych i radykalnych deputowanych. Głoszą, że skupeczyna wybrana będzie w połowie z postępowców, w połowie z liberalnych deputowanych.

Były prezes ministrów Nikołajewicz, będzie prawdopodobnie wybrany prezydentem skupeczyny. Skupeczyna zbierze się 22 kwietnia w Niszu. Dwór wyjeżdża do Niszu 21 kwietnia.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 19 kwietnia 1895 r. godz. 2 minut 45. Alpejskie Towarzystwo górnicze 82-—, Węgierskie akcy kredytowe 461-50, Akcy anglo-austriackie 170-25, Akcy banku Union 333-—, Akcy kolei Południowej 111-50, Losy tureckie 84-20, Akcy kolei państwowej 443-25, Akcy kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 335-—, 4-prc. galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 98-—, Akcy tytoniowe 243-—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 98-25, Akcy kolei Elbetal 311-—, Akcy banku dla krajów koronnych 285-70, 4-prc. węgierska renta złota 123-50, Akcy banku związkowego 162-60, Rubel papierowy 131-25, Węgierska renta papierowa 99-40, Kredytowe ziemskie 566-—, Kredyty 399-—, Rimamurania 268-80. Uspობienie spokojne.

Telegramy zbożowe z dnia 18 kwietnia 1895 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter procent 16-— do 16-20 zł. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 7-26 do 7-28 zł. Berlin: pszenica na maj 141-50 zł.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowicki.

L. 1286 (2628 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Przemyslu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji przeciw Lipie Freund i spadkobiercom Róży Freund o zapłacenie kwoty 2000 zł. a. w. odbędzie się dnia 14 maja 1895 i dnia 17 czerwca 1895 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sądownym nr. 9 przymusowa sprzedaż realności dłużników pod lk. 59 w Przekopanem położonej wyk. hipotecznej l. 238 tejże gminy objętej.

Cenę wywołania wynosi 6350 zł.

Wadyum zaś 10 pre. tej ceny.

Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, na drugim zaś terminie i poniżej ceny wywołania, jednak nie niżej 1/3 części ceny wywołania sprzedaną będzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Blumenfeld.

Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny można przejrzeć w registraturze. Przemysł, 15 marca 1895.

L. 1781 (2629 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 24 maja 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 25 czerwca 1895 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. 216 według wyk. hip. l. 408 w Bolechowie położonej, Józefa Forowicza własnej na rzecz kasy pożyczkowej gminy Bolechów pto 40 zł. z pn.

Cena wywołania 475 zł.

Wadyum 47 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Jana Krupińskiego w Bolechowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Bolechów, 5 kwietnia 1895.

L. 1423 (2656 3—3)

C. k. Sąd powiatowy Kalwaryjski zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzycielności 84 zł. 10 ct. z pn. przeprowadzi na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Wadowicach przymusową sprzedaż posiadłości lwh. 96 i 97 gm. kat. Izdebnik objętych spadkobierców Józefa Janusa własnych w dwóch terminach 24 maja i 24 czerwca 1895 każdym razem o 10 godzinie rano.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i warunki licytacji można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Bresiewicz.

Cena szacunkowa pierwszej posiadłości wynosi 1141 zł. 66 ct., a drugiej 661 zł. 93 ct., zaś wadyum dla pierwszej posiadłości 115 zł. a dla drugiej 67 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Kalwarya, 21 marca 1895

L. 33090 (2561 3—3)

C. k. Sąd pow. m. d. tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzycielności wekslowej Beili Kurz w sumie 200 zł. z nal. dod. dozwoloną została sprzedaż egzek. realności pod nk. 61 w Janowicach położonej lwh. 64 ks. gr. tejże gm. objętej, do Józefa Burnata należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publ. w sądzie tut. w dwóch terminach 24 maja 1895 i 21 czerwca 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowiąc będzie wartość szac. 1740 zł., poniżej której w terminie pierwszym realność ta sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacji złożone się mające wynosi 174 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze ek. Sądu powiat. m. deleg. Tarnów, dnia 31 stycznia 1895.

L. 1405 (2616 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzycielności Kasy oszczędności miasta Tarnowa w kwocie 178 zł. 58 ct. z pn. odbędzie się w gmachu tegoż sądu dnia 29 maja 1895 i dnia 4 lipca 1895 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności w Kawęczynie położonej whl. 36 objętej Józefa Rączki własnej.

Cena wywołania wynosi 923 zł.

Wadyum 93 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Władysław Krasicki notaryusz w Radomyślu.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 27 lutego 1895.

L. 3084 (2562 3—3)

C. k. Sąd pow. m. d. tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzyc. Józefa Właszcza pko Annie z Poluchów

Drwalowej i spól. o 100 zł. z nal. dod. dozwoloną została sprzedaż egzek. realności lwh. 149 ks. gr. gm. Rzędzin objętej, do Anny Drwalowej i Maryanny Duszejowej należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publ. w sądzie tut. w dwóch terminach 28 maja 1895 i 28 czerwca 1895 każdym razem o godz. 10 przed poł.

Cenę wywołania stanowiąc będzie wartość szacunkowa 1150 zł. wa., poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacji złożone się mające wynosi 115 zł.

Resztę warunków, wyciąg hip. i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze ek. Sądu pow. m. deleg.

Tarnów, dnia 28 lutego 1895.

L. 2495 (2665 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 13 maja 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 czerwca 1895 nawet poniżej takowej, licytacja niewydziałonej połowy realności według whl. 136^{3/4} gm. kat. Sniatyna, Józefa Rempichta własnej, na rzecz Mojżesza Kazwana pto 23 zł. a w.

Cena wywołania 237 zł.

Wadyum 23 zł. 70 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hip. ustanawia się kuratorem adw. p. Kaweckiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Sniatyn, dnia 16 marca 1895.

L. 1911 (2655 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzycielności 100 zł. odbędzie się na rzecz Józefa Raabera w tut. sądzie przymusowa sprzedaż posiadłości whl. 98 gm. Zebrzydowice objętej, dłużników Jędrzeja i Maryanny Makówków własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 16 maja 1895 i 17 czerwca 1895 każdym razem o 10 godz. rano.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ad. Bresiewicz.

Cena szacunkowa 175 zł.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Kalwarya, 12 marca 1895.

L. 2482 (2669 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Towarzystwa Eskontowego we Lwowie sumy 26 zł. 83 ct. wa. z pn. licytację połowy realności Stanisława Wisza własnej whl. 104 gm. Kleparów objętej, na dzień 16 maja 1895 i na dzień 20 czerwca 1895 zawsze o godz. 10 rano w biurze 3

Cena wywołania 754 zł. wa.

Wadyum 75 zł. wa.

Na pierwszym terminie realność tę należy można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipot. przejrzeć można w tusadowej registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli ad. dr. Kos.

Lwów, 21 marca 1895.

L. 1548 (2666 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sniatynie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa „Commerzielle Credit-Anstalt in Sniatyn“ przeciw Anzelowi Hendel o zapłatę kwoty 100 zł. aw. z pn. odbędzie się dnia 24 maja 1895 i dnia 28 czerwca 1895 każdym razem o godz. 10 rano w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności objętej whl. 184 gm. Krasnostawce, egzekuta własnej.

Cenę wywołania stanowiąc kwota 250 zł. aw., zaś wadyum 10 pre.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. Kaweckie w Sniatynie.

Akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze sądu.

Sniatyn, dnia 28 lutego 1895.

L. 2022 (2649 3—3)

C. k. miej. deleg. Sąd pow. w Kołomyi ogłasza, że w sali rozpraw przeprowadzać będzie publicznie przymusową sprzedaż realności w Oskrześnicach położonej, wedle whl. 181, 408, 438 i 448 tejże gm., dłużników Michała Romanowicza Piotra i Anny vulgo Fewrony z Karpeniuków Stepaniuk własnej, na zaspokojenie pretensyi bukowińskiego zakł. kred. ziem. w kwocie 354 zł. 88 ct. wa. w dniach 17 maja 1895 i 18 czerwca 1895 zawsze o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 80 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych, wy-

ciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. sąd. registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którzyby na realności sprzedanej mającej po dniu 17 września 1894 prawa rzeczowe nabyli, dla wierzycieli hipotecznych z życia i miejsca pobytu nieznanych, dla niewiadomych ich prawonaściepców lub spadkobierców w ogóle dla tych, którymby uchwała licytacyjna, lub dalsze uchwały licytacji, relicytacji, likwidacji, ekstrykacji i ekstradykacji dotyczące, wcale lub częściowo doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem adwokata dr. Dudykiewicza z zastępstwem adwokata dr. Krobickiego.

Osoby te wzywa sąd, aby kuratorowi potrzebne informacje udzieliły, do obrony swych praw potrzebne kroki poczyniły i sąd o tem zawiadomiły.

Kołomyja, 23 marca 1895.

L. 11434 (2644 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu przeprowadzi w dniu 30 maja i 27 czerwca 1895 każdym razem o 10 rano egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytację dóbr tabularnych Jesienna część IV. whl 245 Maryi Modelskiej własnych.

Cena wywołania 10025 zł.

Wadyum 1002 zł.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono p. adw. dr. Barbackiego w Nowym Sączu.

Wyciąg hipoteczny, protokół opisania przynależności i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Nowy Sącz, 23 lutego 1895.

L. 330 (2516 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowiu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzycielności w kwocie 230 zł. a. w. z pn. odbędzie się dnia 10 czerwca 1895 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez relicytację połowy realności pod l. 154 i 3/3 części ciała hipotecznego lwh. 268 w Targanicach Katarzyny Bizoń względnie jej nieobjętej masy spadkowej własnej.

Cenę wywołania ofiarowaną przez podkup stanowi kwota 276 zł.

Wadyum 10 pre. ceny szacunkowej tj. 116 zł. w. a.

Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze. Kuratorem wierzycieli niewiadomych jest Roman Armatys.

Andrychów, 18 lutego 1895.

L. 11626 (2651 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o gd. 10 rano w dniu 6 czerwca 1895 i 4 lipca 1895 pierwszego terminu powyżej ceny szacunkowej, zaś drugiego nawet poniżej takowej licytacja gruntu według whl. 21 ks. gr. Niniów górny, Jacia Czujka własnej, na rzecz Ilka Dumala pto 100 zł. aw. z pn.

Cena wywołania 135 zł.

Wadyum 13 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w t. s. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adwokata dr. Rabinowicza z Bolechowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Bolechów, 10 stycznia 1895.

L. 8825 (2652 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie zarządza na dzień 12 czerwca 1895 za cenę szacunkową lub powyżej tejże, a na dzień 17 lipca także poniżej tej ceny każdym razem o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw tegoż sądu publiczną sprzedaż licytacyjną nieruchomości położonych pod lk 83 w Lublińcu starym objętych, wyk hip. 338 księgi gruntowej tejże gminy i będących własnością Szymona Wurzla a to w celu wydobycia sumy 250 zł. z pn. po potrąceniu 230 zł. na rzecz Perli Seif.

Cena wywołania wynosi 454 zł. a. w. Zakład 45 zł. 40 ct.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tegoż sądu.

Kuratorem nieznanych wierzycieli jest c. k. notaryusz p. Długoszowski w Cieszanowie.

Cieszanów, 23 lutego 1895.

L. 1580 (2668 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że celem zaspokojenia trzech rat c. k. uprz. gał. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie po 528 zł. z pn. zapadłych z pożyczki 16000 zł. w. a. na rzecz tegoż Banku w stanie biernym majątności tabularnej Wiktorówka wyk hip. 353 ks. gr. dla posiadłości większych objętej, Aleksandra Zalewskiego obecnie własnej intabulowanej, uchwałą równocześnie została dozwoloną egzekucyjną sprzedaż powyższej majątności w dwóch terminach t. j. dnia 13 maja i 17 czerwca 1895 każdym razem o godz. 10 z rana w sądzie tutejszym, na pierwszym terminie majątność powyższa ryczałtowo tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim także niżej tej ceny jednakowoż nie niżej trzeciej

części tejże najwięcej dającemu sprzedaną zostanie

Cena szacunkowa wynosi 32000 zł. w. a. Wadyum 3200 zł. w. a.

Blizsze warunki licytacyjne, protokół oszacowania przynależności i wyciąg hipoteczny mogą być w registraturze przejrzane.

Dla z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Kołaczewskiego, w Złoczowie zamieszkałego,

Złoczów, 16 marca 1895.

Zl. 1889 (2630 2—3)

Vom k. k. Bezirksgerichte Biala wird kundgemacht: es ist über Ansuchen des Viktor Burda die exekutive Versteigerung der dem Josef Batsch gehörigen auf 12123 fl. 35 kr. geschätzten Realität Nr. 12 in Biala GE. Zl. 12 der Cat. Gemde. Biala bewilligt und sind hiezu zwei Feilbietungstermine auf den 27 Mai und 24 Juni 1895 10 Uhr Vormtgs. mit dem Anhang angeordnet worden, dass diese Realität bei der ersten Feilbietung nur um oder über den Schätzungswert, bei der zweiten aber auch unter demselben hintangegeben wird.

Die Lizitationsbedingungen wornach ein jeder Lizitant 10 Pre. Vadium zu erlegen hat, so wie das Schätzungsprotokoll und der Grundbuchsextrakt können in der hierg. Registratur eingesehen werden.

Biala, am 21 März 1895.

L. 23680 (2680 2—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na gościńcach państwowych w bocheńskim okręgu budowniczym na lata 1895, 1896 i 1897 odbędzie się dnia 29 kwietnia 1895 w c. k. Starostwie w Bochni licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne budowli dostawy szutru wykonać się mających w roku 1895 wynoszą:

1. w sekcji drog. Bizesko	2241 zł. 67 ^{1/2} ct.
2. " " " Bochnia	1232 " 12 ^{1/2} "
3. " " " Gdów	6153 " 04 ^{1/2} "
4. " " " Lipnica	1860 " 42 ^{1/2} "

Razem 11487 zł. 27— ct.

Warunki przedsiębiorstwa jako to: plany, kosztorysy, wykazy cen jednostkowych oraz ogólne i szczegółowe warunki budowy przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż. oznaczonym dniu najpóźniej do 12 w południe wnoszone być mają oferty, których Starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stempłową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5 pre. kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwym miejscu, podać sekcję drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcję drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcji drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę dla każdej sekcji drogowej osobno, albowiem za twierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcji drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisję, przeprowadzającą licytację zwrócone, oferty zaś niepodane w terminie lub złożone w innym urzędzie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 4 kwietnia 1895.

L. 749 (2679 1—3)

Vom k. k. Bezirksgerichte in Chodorów wird bekannt gegeben, es werde zur Hereinbringung der von der Firma Umrath et Comp. in Prag-Bubna ersiegten Forderung per 17 fl. s. N. G. die exekutive Feilbietung der dem Schuldner Stefan Prokopiak gehörigen Hälfte des Grundbuchkörpers Einlage Nr. 105 und des ganzen Grundbuchkörpers Einlage Nr. 117 des Grundbuches der kat. Gemeinde Poddniestrzany bewilligt, zu deren Vornahme zwei Termine und zwar auf den 6 Juni 1895 und auf den 4 Juli 1895 jedesmal um 9 Uhr vormittags mit dem festgesetzt werden, dass die Realitäten bei dem ersten Termine nur um oder über dem als Ausrufspreis dienenden Schätzungswert, bei dem zweiten Termine aber auch unter dem Schätzungswerte hintangegeben werden.

Der Ausrufspreis beider Realitäten zusammen beträgt 997 fl.

Das Vadium 97 fl. 6 W.

Dabei wird bemerkt, dass laut Feilbietungsbedingungen Abs. III. zuerst beide Grundbuchkörper zusammen und erst wenn sich hierfür kein Käufer findet, jeder Tabularkörper für sich ausgerufen wird.

Chodorów, den 28 Februar 1895

L. 11585 (2653 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie oznajmia, że celem zaspokojenia 27 rat pożyczkowych po 12 zł. płatnych począwszy od dnia 2 czerwca 1877 każdego 2 lutego, 2 czerwca i 2 października aż do zupełnej zapłaty z 10 pre. odsetkami od dnia zapadłości każdej raty oraz 28 rat pożyczkowych po 9 zł. płatnych każdego 2 lutego, 2 czerwca i 2 października, począwszy od dnia 12 lutego 1877 z 10 pre. odsetkami od dnia zapadłości każdej raty aż do rzeczywistej zapłaty bieżącymi na rzecz Romana Bakowskiego, zostanie realność pod lk. 73 w Bortnikach położona w h. 178 objęta, Ołeny Sochan i małol. Mykiety i Michała Luciów własna, w h. 179 gm. Bortniki objęta Michała Luciów i Mykiety Luciów własnej i w h. 325 gm. kat. Bortniki objętej, Naści Maruszcak ur. Janusz własnej dnia 20 czerwca 1895 i dnia 18 lipca 1895 o godz. 10 przed południem w sądzie tuż na pierwszym terminie realności te tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na drugim terminie nawet niżej ceny wywołania sprzedane.
Cena wywołania stanowi 350 zł., 870 zł. i 65 zł., zaś wadium 128 zł. 50 ct.
O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 14 grudnia 1894 prawa rzeczowe do powyższych realności nabyli, lub którzyby o takowej wiadomości nie zostali do rąk kuratora c. k. not. p. dr. Władysława Pasławskiego z Chodorowa.
Chodorów, 16 grudnia 1894.

L. 1240 (2612 1—3)
Celem zaspokojenia wierzytelności ek. uprz. gal. Zakł. kred. włoś. w likw. we Lwowie w kwocie 600 zł. aw. z pn. odbędzie się w dniach 18 czerwca i 17 lipca 1895 każdym razem o godz. 10 z rana w tut. sądzie egzekucyjna licytacyjna sprzedaż całej realności lwh. 33 idealnych pokoi realności lwh. 36 i 37 tudzież 1/6 części realności lwh. 125 ks. gr. gm. kat. Wójkowska objętych a Antoniego Pawlika własnych.
Cena wywołania i szacunkowa pierwszej 3220 zł., drugiej 875 zł., trzeciej 500 zł. a czwartej 5 zł.
Wadium przy każdej 10 pre.
Reszta warunków licytacyjnych, akt protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny w tus. registraturze do przejżenia.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Leopold Caro adw. w Krośnie.
C. k. Sąd powiatowy.
Krosno, dnia 10 lutego 1895.

L. 2063 (2663 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 2 zł. 75 ct. aw. z pn. odbędzie się na rzecz Feigi Schwarzman w tut. sądzie powiatowym egzekucyjna licytacyjna sprzedaż lwh. 571 gm. Korpuż objętej, dłużnika Michała Rwniewicza własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 26 czerwca 1895 i dnia 7 sierpnia 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem.
Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a na drugim nawet poniżej takowej.
Cena wywołania wynosi dla tej realności kwotę 287 zł.
Wadium wynosi 10 pre.
Wyciąg hipot. i reszta warunków można przejrzeć w tut. registraturze.
Kuratorem wierzycieli ustanowiony jest Stanisław Dembowski w Rudkach.
Rudki, 15 marca 1895.

L. 2192 (2645 1—3)
Dnia 28 czerwca i 19 lipca 1895 o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym celem zaspokojenia wierzytelności Tekli z Czechoz Porczakowej w kwocie 300 zł. z pn. egzekucyjna sprzedaż sumy 1300 zł. w. a. z przynależnościami intabulowanej w pozycyi 65 karty C wykazu hipotecznego l. 329 tutejszej tabularnej księgi gruntowej dla dłużnika Jana Benedykta dwójga imion Ryziewiczza w stanie biernym 4/12 części dóbr Jawornik ruski część Netebka, Franciszka Cyganika i masy spadkowej Wandy z Ryziewiczów Cyganikowej własnych.
Cena wywołania 1300 zł.
Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za lub wyżej, na drugim także niżej ceny wywołania.
C. k. Sąd obwodowy.
Sanok, dnia 9 kwietnia 1895.

L. 14039 (2614 1—3)
W celu wydobycia na rzecz Mojżesza Adlera kwoty 120 zł. z przynależnościami odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 206 księgi gruntowej gminy Przemysłańskiej objętej, do Jana Kunickiego i Władysława Kunickiego należącej, na 1100 zł. ocenionej na dniu 1 lipca 1895 i 5 sierpnia 1895 każdym razem o 10 godzinie z rana z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadium wynosi 10 pre. ceny szacunkowej.
Resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.
Kuratorem wierzycieli jest p. Aleksander Zaleski.
C. k. Sąd powiatowy.
Przemysłański, 26 stycznia 1895.

L. 1406 (2615 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności tarnowskiej kasy oszczędności w kwocie 172 zł. 84 ct. z pn. odbędzie się w gmachu tegoż sądu 30 czerwca i 1 sierpnia 1895 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności w h. 18 ks. gr. gm. kat. Izbiska objętej Teresy Czepielowej własnej
Cena wywołania wynosi 1000 zł.
Wadium 100 zł.
Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Maurycy Orliński adwokat w Radomyślu.
C. k. Sąd powiatowy.
Radomyśl, 14 lutego 1895.

L. 13017 (2574 1—3)
Celem zaspokojenia wierzytelności Mali Beż przeciw spadkobiercom sp. Piotra Kozieja z Futur w kwocie 180 zł. wa. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 66 w Futurach położonej, dłużników własnej w dniach 11 czerwca 1895 i 16 lipca 1895 zawsze o godz. 10 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.
Cena wywołania 608 zł. wa.
Zakład 60 zł. 80 ct. wa.
Warunki licytacyjne, akt oszacowania mogą być przejrzane w tus. registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych pan Stanisław Łuczakowski kandydat notaryalny z Lubaczowa.
Lubaczów, dnia 29 grudnia 1894.

L. 18447 (2682 1—3)
C. k. Sąd krajowy w sprawach obywatelskich we Lwowie ogłasza niniejszem, że dnia 4 czerwca 1895 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w tut. sądzie w biurze nr. 10 (II. piętro) dobrowolna licytacyjna celem wydzierżawienia dóbr Drohowyże z przynależnościami i przynależnościami na dalszy dwunastoletni okres dzierżawy a mianowicie na czas od 24 czerwca 1898 do 24 czerwca 1910 pod warunkami do prosby do l. 18447/95 dołączonymi a w szczególności, że cena wywołania wynosi 9500 zł. rocznego czynszu, że każdy chęć zadzierżawienia mający 10 pre. ceny wywołania w gotówce lub papierach wartościowych pupilarnie bezpieczeństwo przedstawiających jako wadium do rąk komisji licytacyjnej złożony winien i że licytacyjna ta wyłączna na pisemne oferty przeprowadzona będzie, tudzież że na tym terminie oferty przyjmowane będą tylko do godziny 12 przed południem, poczem licytacyjna zakończona i żadne więcej oferty nie będą przyjęte.
Szczegółowe warunki licytacyjne mogą być przejrzane w registraturze sądu lub w kancelaryi fundacyi we Lwowie w gmachu teatralnym.
We Lwowie, 6 kwietnia 1895.

Konkursa.

L. 23384 (2672 3—3)
Magistrat król. stoł. miasta Lwowa rozpisuje niniejszem konkurs na jedno stypendyum o rocznych trzysta (300) zł. wa. z fundacyi sp. Dr. Karola Lingera dla uczniów wydziału lekarskiego na wszechniczy wiedeńskiej.

Uprawnionymi do pobierania tego stypendyumu są synowie:

- byłych lub obecnie funkcyjujących Radnych m. Lwowa,
- byłych lub obecnie urzędujących Radców Magistratu m. Lwowa, wreszcie
- osób do gminy m. Lwowa przynależnych.

Ubiegający się o to stypendyum winni podania swe wykazujące dowodnie, że petent odpowiada jednemu z wymogów wyżej wymienionych, tudzież zaopatrzone metryką chrztu, świadectwem ubóstwa, świadectwami szkolnymi i poświadczeniem Dziekanatu fakultetu medycznego we Wiedniu stwierdzającym, że proszący na wydział pomieniony jako zwyczajny słuchacz uczęszcza, wnieść do Magistratu lwowskiego, w nieprzekraczalnym terminie do 30 kwietnia 1895.

Otrzymujący to stypendyum obowiązany będzie po ukończeniu studiów i osiągnięciu doktoratu osiąść we Lwowie i przez pięć lat ordynować bezpłatnie w szpitalu PP. Sióstr miłosierdzia.

Magistrat król. stoł. miasta
We Lwowie, dnia 5 kwietnia 1895.

L. 645 (2647 3—3)
Sąd obwodowy w Złoczowie poszukuje dwóch rutynowanych do prowadzenia manipulacji sądowej uzdolnionych dyetaryuszów z płacą 30 zł. miesięcznie.
Z egzaminem tabularnym mają pierwszeństwo. Podana ałegowane należy wnieść do 30 kwietnia b. r.
Złoczów, 12 kwietnia 1895.

L. 6746 (2681 2—3)
Celem nadania opróżnionej posady starego tereyana przy c. k. seminarium nauczycielskim męskim w Krakowie ogłasza niniejszem c. k. krajowa Rada szkolna konkurs z terminem do wnoszenia podań do dnia 10 czerwca 1895.

Do posady tej przywiązana jest roczna płaca etatowa w kwocie 250 zł., dodatek aktywalny w kwocie 62 zł. 50 ct., wolne mieszkanie w budynku szkolnym; połączone zaś z nią wszelkie obowiązki zwykłego stróża domowego jako to: rąbanie i noszenie drzewa, palenie w piecach, utrzymywanie czystości wewnątrz i zewnątrz budynku szkolnego, uprzątnięcie śniegu i błota, noszenie wody, obsługa lokalności szkolnych i kancelaryjnych, bibliotek, gabinetów itp.

Ubiegający się o tę posadę mają wykazać znajomość języka polskiego w słowie i piśmie, tudzież udowodnić świadectwem c. k. lekarza rządowego potrzebne do pełnienia obowiązków tereyana uzdolnienie fizyczne, zaś świadectwem moralności, wystawionem przez właściwą władzę i nieraganne zachowanie się pod względem moralnym, i politycznym, jeśli nie znajdują się w służbie publicznej. Zarazem winni kandydaci udowodnić wiek swój metryką, urodzenia i wykazać stan i obecne zatrudnienie.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta należy wnieść w terminie powyżej oznaczonym do c. k. krajowej Rady szkolnej na ręce Dyrekcyi c. k. seminarium nauczycielskiego męskiego w Krakowie, a jeżeli kompetujący pozostaje w służbie publicznej za pośrednictwem przełożonej władzy.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. pp. Nr. 60 mają przy nadaniu tej posady pierwszeństwo wysłużeni podoficerowie c. k. armii, posiadający wymaganą wyżej kwalifikację i zaopatrzeni w przepisany certyfikat uprawniający ich do ubiegania się o stałą posadę w służbie cywilnej. W braku zaś takich kandydatów mogą być dopiero uwzględnieni także inni ukwalifikowani kompetenci.
Z c. k. krajowej Rady szkolnej.
Lwów, dnia 13 kwietnia 1895.

L. 1301 (2706 1—3)
Celem obsadzenia opróżnionej przy ek. sądzie obwodowym w Tarnowie posady adjunkta sądowego w IX klasie rangi rozpisuje się niniejszem konkurs.
Podania o nadanie tej ewentualnie przy innym sądzie kolejalnym, lub powiatowym opróżnić się mogącej posady adjunkta sądowego należy wnieść do c. k. Prezydium sądu obwodowego w Tarnowie do dnia 7 maja br.
Tarnów, dnia 17 kwietnia 1895.

L. 3462 (2708)
Posada zarządcy więzień przy sądzie obwodowym w Złoczowie w XI klasie rangi ze systemizowanymi należnościami jest do obsadzenia.

Ubiegający się o tę, lub w razie przeniesienia o taką posadę przy innym sądzie kolejalnym Galicyi wesebnie opróżnić się mogąca, wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 20 maja 1895 do Prezydium c. k. sądu obwodowego w Złoczowie.

Na wyż oznaczoną posadę zamianować się mający obowiązany będzie, skoro stosunki służbowe by tego wymagały, dać się używać także do czynności kancelaryjnych sądu i do użytkowania pomieszczenia ze służbą zarządcy więzień połączonego tylko do tego czasu prawo mieć będzie, jak długo służbę tę rzeczywiście wypełniać będzie.

We Lwowie, dnia 11 kwietnia 1895.

L. 22741 (2703 1—3)
Ogłoszenie konkursu.
W celu nadania dwóch stypendyów w rocznej kwocie 230 zł. w. a. z „fundacyi stypendyjnej ś. p. Wincentego de Barachka Szachlańskiego dla sześciu uczniów szkół gimnazjalnych w Stanisławowie“ ogłasza się niniejszem konkurs.

O stypendya z tej fundacyi mogą się ubiegać tylko biedni uczniowie szkół gimnazjalnych w Stanisławowie, osieroceni t. j. pezbawieni obojga rodziców lub przynajmniej ojca, z rodziny polskiej, religii rzymsko-katolickiej pochodzący, którzy albo szkoły ludowe z dobrym postępem w naukach ukończyli i do szkół gimnazjalnych w Stanisławowie wstąpić się zobowiązują, albo już do szkół gimnazjalnych w Stanisławowie uczęszczają i dobrym postępem w naukach się wykazują. Uczniowie przyjęci do jakiegokolwiek internatu nie mogą korzystać z niniejszej fundacyi.

Prawo rozdawnictwa służy Radzie gminnej miasta Stanisławowa z zastrzeżeniem

zawierzenia ze strony Wydziału krajowego ewentualnie zaś Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnieść za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do dnia 30 czerwca r. b. załączając do nich dowody, iż kandydat posiada wszystkie warunki powyżej określone.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Łodomeryi wraz z W. Księstwem Krakowskim.
We Lwowie, dnia 9 kwietnia 1895.

L. 27628 (2686 1—3)
Konkurs na posady ekspedyentów
a) przy c. k. urzędzie pocztowym w Gawłowie nowym w powiecie bocheńskim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 zł.

z płacą rocznych 150 zł. i ryczałtem kancelaryjnym 40 zł.
b) w Tyliczu w powiecie Nowosandeckim za kaucją 200 zł.

płacą rocznych 150 zł.
ryczałt kancelaryjny 40 zł.
wynagrodzenie 180 zł. za codziennego posłańca pieszego do Krynicy i na powrót.

Podania należy wnieść o pierwszą posadę do 25 kwietnia, zaś o następną najpóźniej do 3 maja b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.
Lwów, 12 kwietnia 1895.

L. 2825 (2701 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Milówce poszukuje dyetaryusza z szybkim i wyrobionem piśmie z manipulacją sądową obznajomionego, za miesięcznym wynagrodzeniem od 25 do 30 zł. w. a.

Kandydacy z egzaminem tabularnym mają pierwszeństwo.

C. k. Sąd powiatowy.
Milówka, 13 kwietnia 1895.

L. 3474 (2707)
KONKURS.
Posada ewentualnie więcej posad systemizowanych dyetaryuszów tabularnych przy c. k. sądzie krajowym lwowskim z płacą dzienną 1 zł. 30 ct. w. a. prawem posunięcia się na wyższą płacę dzienną 1 zł. 80 ct. i prawem emerytury (prowizyi) po upływie 10 letniej służby są do obsadzenia.

Ubiegający się o posadę, mają wnieść swe podania z wykazem wieku, biegłości w manipulacji sądowej, wiadomości języka w krajowych i złożenia egzaminu tabularnego w myśl rozporządzenia z dnia 10 czerwca 1855 nr. 101 Dz. u. p. do dnia 20 maja 1895 do Prezydium c. k. sądu kraj. we Lwowie.

Kandydaci wojskowi wedle §. 5 nstawy z dnia 19 kwietnia 1872 nr. 60 Dz. u. p. ukwalifikowani w ogóle do posad urzędniczych manipulacyjnych przy nadaniu powyższych posad o tyle tylko uwzględnieni zostaną o ile takowi powyż wymaganą specjalną kwalifikację wykażą.
We Lwowie, 11 kwietnia 1895.

Kuratele.

L. 1851 (2613 3—3)
Jakób Janocha chałupnik w Długiem uznany umysłowo chorem a kuratorem tegoż ustanowiony Jan Biedrań z Długiego.
C. k. Sąd powiatowy.
Krosno, 20 lutego 1895.

L. 11064 (2678 2—3)
Fruska Kowal zamężna Małeczka z Rakowej uznana została za marnotrawczynię.
Kuratorem ustanowiono Antoniego Nieszezańskiego z Rakowej.
C. k. Sąd pow. miej. del.
Sambor, 30 czerwca 1894.

Wyroki prasowe.

L. 8444 (2689 1—3)
C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratorji Państwa orzekł, że treść artykułu wydrukowanego w nr. 7 peryodycznego czasopisma „Humorysta“ z daty Kraków 10 kwietnia 1895 z napisem „List Dardany 10 kwietnia 1895“ zawiera załamiona występku przeciw publicznej obyczajności z §. 516 u. k. i że rozszerzanie inkryminowanego artykułu zostaje wzbronionem.
Kraków, 17 kwietnia 1895.

Bl. 85 (2536)
Das f. f. Oberlandesgericht in Wien hat laut Decretes vom 2 April 1895, Bl. 4599, erkannt: Der Inhalt des in der Nr. 7 der periodischen Druckschrift: „Unverfälschte deutsche Worte“ vom 16 März 1895 auf Seite 63 enthaltenen Aufzuges mit der Ueberschrift: „Deutschnationale“ begründet in seinem ganzen Umfange, und der Inhalt des in derselben Druckschrift auf Seite 64 und 65 enthaltenen Aufzuges mit der Ueberschrift: „Die Bibel ein Judenpiegel und das deutsche „Alte Testament“ begründet in dem Theile beginnend mit „Wenn

heute jemand" und endigend mit „als die biblischen“ den Thatbestand des Vergehens nach § 302 St. G., es werde daher die Befähigung der von der k. f. Staatsanwaltschaft veranlassenen Beschlagnahme der obigen Druckschrift und das Verbot der Weiterverbreitung des ganzen Abdrucks „Deutschnationale“ und des obenbezeichneten Theiles des zweiten Abdrucks „Die Bibel ein Juden Spiegel“ und das deutsche „Alte Testament“ ausgesprochen.

K. f. Kreisgericht Krems, am 6. April.

Das k. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntniße vom 14 März 1895, B. 7824, die Weiterverbreitung der Nr. 224 der Zeitschrift „Ceske Zajmy“ vom 10 März 1895 wegen des Artikels: „Plener a Rothschild“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntniße vom 14 März 1895, B. 7823 die Weiterverbreitung der Nr. 4 der Zeitschrift: „Pochodni“ vom 8 März wegen des Artikels: „Thunuv poradek“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. f. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntniße vom 25 März 1895, B. 2488, die Weiterverbreitung der Nr. 81 der Zeitschrift: „Deutsche Volkszeitung“ vom 23 März 1895 wegen des Artikels: „Die Geschichte einer Fußstaple“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. f. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntniße vom 23 März 1895, B. 2917, die Weiterverbreitung der Nr. 8 der Zeitschrift: „Hlas z Vychodnich Cech“ vom 20 März 1895 wegen der Artikel: „Jubilea“ — „Politika“ — „Pomahaji lojalite na nohy“ — „T. zv. ceske slechte“ — „Fürst Franz Joseph zu Auerberg'sche Zuckersfabriken Zeb und Slatinan, Slatinauer Würfel-Maffinade“ — „Nekolik poznamek k horejsi oprave“ und „Confiskace“ nach den §§ 63, 300, 302, 305, 491 St. G. und Art. V des Gef. vom 17 Dec. 1862, R. G. Bl. 8 ex 1863, verboten.

Das k. f. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntniße vom 26 März 1895, B. 3132, die Weiterverbreitung der Nr. 6 der Zeitschrift: „Odborne Listy“ vom 21 März 1895 wegen der Artikel: „Slavne c. k. ministerstvo spravdnosti“ — „Konferenec“ — „17. duben 1890 a 95“ und „Beda tomu“ nach den §§ 300, 302 und 487 St. G. und Art. V. des Gef. vom 17 Dec. 1862, R. G. Bl. 8 ex 1863, verboten.

Das k. f. Kreis- als Preßgericht in Sglau hat mit dem Erkenntniße vom 24 März 1895, B. 1673, die Weiterverbreitung der Nr. 14 der Zeitschrift: „Jihlavské Listy“ vom 9 März 1895 wegen des Artikels: „Ze schuze v Trebici“ nach den §§ 65 a und 300 St. G. verboten.

Upadłości.

L. 190 (2627 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie otwiera niniejszym konkurs na wszystkie ruchomości, jakoteż wszystkie nieruchomości a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 Dz. p. p. położony majątek Mariem Frisch z Brodów.

Kierownictwo tego konkursu porucza się c. k. sędziemu powiatowemu w Brodach jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. adw. dr. Wagnera w Brodach wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensji, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy, aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 29 kwietnia 1895 o godz. 10 rano.

Ktokolwiek chce wystąpić z jaką bądź pretensją do tej masy rozbiorowej, ma taką zgłosić w tym sądzie obwodowym lub w c. k. sądzie powiatowym w Brodach wedle przepisu ustawy konk. pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 13 maja 1895 i podać ją na terminie na dzień 27 maja 1895 o godzinie 10 rano wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swymi pretensjami, przysługują prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcę onego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby, posiadające ich zaufanie

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności

ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w Gazecie Lwowskiej.

Złoczów, dnia 30 marca 1895.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 3778 (2605 3—3)
C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Nowym Sączu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Jadwigę Schmiedehauserową, że na skargę Dra Leona Bersona pko niej wniesioną o 48 zł. 75 ct. z przyn. wyznaczony został termin do rozprawy na dzień 7 maja 1895 o godzinie 9 rano.

Wzywa się ją zarazem, by kuratorowi swemu adwokatowi dr. Barbackiemu potrzebnej informacji udzieliła, lub innego pełnomocnika sobie obrała, gdyż inaczej skutki zaniebdania tego sama sobie przypisze.

Nowy Sącz, dnia 23 lutego 1895.

L. 18126 (2650 3—3)
C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Rzeszowie zawiadamia N. Weila z miejsca pobytu niewiadomego, że Jadwiga Skrzyńska wytoczyła przeciwko niemu oraz przeciw Ludwikowi Topolskiemu, Szymonowi Grünkrautowi, Naftalemu Łankranzowi i Karolowi Leżajskiemu pozew de praes. 22 września 1893 l. 13459 o wydanie karty zastawniczej krakowskiej kasy oszczędności Nro 31291 względnie Nro 14199/91 i że wskotek tego terminu do obrony na dzień 3 maja 1895 wyznaczono a dla niego kuratorem Dra H. Fischlera adwokata w Rzeszowie ustanowiono.

Wzywa się zatem N. Weila, aby przed wyznaczonym terminem rzeczonemu kuratorowi potrzebnej do obrony udzielił informacji lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił, gdyż inaczej skutki swego zaniebdania sam sobie przypisze.

Rzeszów, 3 grudnia 1895.

L. 3588 (2634 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Krzyżaka, że dnia 17 września 1894 do l. 12594 wniosło przeciw niemu i spółn. Towarzystwo Zaliczkowe w Gorlicach skargę o 95 zł. na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 8 maja 1895 o godzinie 9 przed południem, tudzież, że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dr. Radomyskiego adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanego kuratorowi swemu wcześniej udzielił informacji do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniebdania tych ostrożności wyniknąć mogące, pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

Gorlice, 3 kwietnia 1895.

L. 7079 (2604 3—3)
Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy powiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Mojżesza Frischa, że na prośbę Izachera Bursztyn wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakazy zapłaty do l. 7073, 7074, 7075, 7076, 7077, 7078 i 7079,95 dia sum wekslowych 150 zł., 70 zł., 70 zł., 70 zł., 66 zł., 50 zł. i 50 zł. aw. z pn. i doręczono takowe ustanowionemu dla niego kuratorowi adwokatowi tutejszemu dr. Michałowi Fischlerowi z wezwaniem, aby w czasie należytych udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informację lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowni wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniebdania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, dnia 30 marca 1895.

L. 2232 (2557 3—3)
Sąd obwodowy jako handlowy w Jasle na pozew Towarzystwa zaliczkowego w Jasle de praes. 5 kwietnia 1895 l. 2232 w sprawie wekslowej tegoż Towarzystwa przeciw Michałowi Godkowi, Janowi Kazimierzowi Laskowskiemu i Katarzynie Laskowskiej pto 210 zł. z pn. ustanawia dla niewiadomych z miejsca pobytu Jana Kazimierza Laskowskiego i Katarzyny Laskowskiej kuratora ad actum w osobie dr. Steinhausa z substytucją adw. dr. Chwał boga a doręczając pierwszemu nakaz zapłaty z 6 kwietnia 1895 l. 2232 wzywa pozwanym, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacji udzielił, albo też o miejscu swego pobytu sąd tutejszy zawiadomili, gdyż inaczej sami sobie skutki zaniebdania przypiszą.

Jasło, 6 kwietnia 1895.

L. 4475 (2570 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Zoryło, że dnia 29 marca 1895 do l. 4475 wnioł przeciw niemu Juda Weissmann skargę o oddanie 3200 sztuk gontów lub zapłacenie kwoty 19 zł. 20 ct. i 4 zł. a. w. na którą równocześnie wyznaczono termin

do rozprawy na dzień 3 maja 1895 o godzinie 9 przed południem, tudzież że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dr. Dziubezyńskiego adw. z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanego kuratorowi swemu wcześniej udzielił informacji do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniebdania tych ostrożności wyniknąć mogące, pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

Gorlice, 1 kwietnia 1895.

L. 16561 (2610 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Horodence powiadamia Kazimierza Zerygiwicza, iż Emilia Szadbej przeciw niemu o oddanie 1 cent. metr. żyta i 5 cent. metr. owsa lub zapłatę kwoty 50 zł. pod d. 12 listopada 1894 l. 16561 pozew wytoczyła, na który termin do rozprawy drob. na dniu 29 maja 1895 o 8 rano wyznaczono a dla niego jako z miejsca pobytu i zamieszkania niewiadomego adwokata dr. Markusa z Horodenki ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.
Horodenka, 22 marca 1895.

L. 642 (2617 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Mojżesza Reicha, że w sprawie egzekucyjnej Prokuratury Skarbu przeciw niemu o 39 złr. 31 ct. zamianowano dla niego, Mojżesza Reicha, kuratorem p. Karola Rampelta c. k. Notaryusza w Sokołowie i temuż rezolucyę z dnia 27 czerwca 1894. l. 1830. doręczono.

Sokołów, 10 lutego 1895.

L. 7891 (2618 2 3)
C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Agatę i Feliksa Bembenków, że przeciw nim jako spadkobiercom Marcina Bembenka została równocześnie na żądanie c. k. Prokuratury Skarbu dozwołona intabulacja egzekucyjnego prawa zastawu dla zaległości podatkowych 22 zł. 5 ct. i 19 zł. 50 ct. z pn. na karcie ciężarów realności wykazem 33 gminy Zielonka objętej na rzecz Skarbu Państwa i że dla nich w tej sprawie został ustanowiony kuratorem Aleksander Bembenek z Zielonki. Wzywa się zatem nieobecnych, aby o swoim obecnym miejscu zamieszkania kuratorowi donieśli, lub innego pełnomocnika sobie ustanowili, gdyż inaczej skutki zaniebdania sami sobie przypiszą.

Sokołów, dnia 31 grudnia 1894.

L. 13800 (2631 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Brzesku jako władza spadek po bl. p. Mojżeszu Greschlerze w Brzesku w dniu 4 listopada 1890 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli zmarłym, wzywa niewiadomych z miejsca pobytu ustawowych spadkobierców Gutę Steralicht, Dobę z Fischlerów Schwingerową i Szymona Grtina, aby się w przeciągu roku od daty poniżej umieszczonej w sądzie tutejszym zgłosili i deklaracje do spadku wnieśli w przeciwnym bowiem razie spadek z ustanowionym dla nich kuratorem w osobie adwokata dr. Ludwika Parwiego z Brzeska i ze zgłaszającymi się spadkobiercami przeprowadzonym zostanie.

Brzesko, dnia 16 marca 1895.

L. 2480 (2638 2—3)
Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Samsona Zuckera, że Anna z Janowskich Potworowa wniosła przeciwko Dawidowi Zuckerowi i niemu pozew de praes. 6 listopada 1894 l. 13802 o zaniechanie służebności przejazdu na parceli gr. lk. 5021/2 w Nawsiu, w załatwieniu którego ustanowiono dla niego kuratorem ad actum adwokata dr. Strowskiego i wyznaczono termin do obrony na dzień 4 czerwca 1895.

Wzywa się go zatem, ażeby albo temu kuratorowi potrzebne środki do obrony udzielił, lub innego zastępcę ustanowił

C. k. Sąd powiatowy.

Ropczyce, 10 marca 1895.

L. 7522 (2598 2—3)
C. k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę Schmelke Goldkorna wzywa każdego posiadacza weksla osobistego z daty Kraków 1 lipca 1889 na 273 rubli rosyjskich opiewającego, dnia 1 lipca 1893 na zlecenie Mojżesza Scholema płatnego, przez Henryka Młodeckiego i Bogusława Bzowskiego jako wystawców podpisane, a na Schmelke Goldkorna żyrowanego, aby weksel ten w dniach 45 od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ okazał tem pewnie, że po bezskutecznym upływie tego terminu na ponowne żądanie proszącego wzmiankowany weksel za umorzony uznany zostanie.

Kraków, 1 marca 1895.

L. 4460 (2571 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Estereę

z Weissmanów Bodenstein, że dnia 29 marca 1895 do l. 4460 wniosł przeciw niej Juda Weissmann skargę o 150 zł. 35 ct. wa., na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 16 maja 1895 o godzinie 9 przed południem, tudzież że dla niewiadomej z miejsca pobytu pozwanej ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. Dr. Koreckiego adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanej, kuratorowi swemu wcześniej udzielił informacji do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniebdania tych ostrożności wyniknąć mogące pozwana sama sobie przypisać będzie musiała.

Gorlice, dnia 30 marca 1895.

L. 7210 (2553 2—3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Szulema Adlera przeciw Adolfowi Kahane o 500 zł. w. a. adw. dr. Soronia ze zastępstwem adw. dr. Kosa kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu Adolfa Kahane i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informację udzielił, do swej obrony służące kroki uczynił i o tem sądowi donieśli.

Z c. k. Sądu kraj. jako handl.
Lwów, dnia 9 lutego 1895.

L. 10702 (2567 2—3)
C. k. Sąd powiatowy ustanawia w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Beera w Dębicy przeciw Michałowi Chmielowi do rąk kuratora Michała Chmiela taksatora w Stasiówce pto 44 zł. 95 ct. wa. z pn. dla niewiadomego z pobytu Michała Chmiela starszego i jemu doręcza rezolucyę tabularną z dnia dzisiejszego do l. 10702.

Dębica, dnia 10 listopada 1894.

C. k. Sąd powiatowy.

L. 21990 (2565 2—3)
Wzywa się niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Popadiuka, by w przeciągu jednego roku, od dnia ostatniego ogłoszenia licząc, zgłosił się w tut. sądzie i wniosł o świadczenie do spadku po swej żonie Katarzynie Popadiuk zmarłej ab intestato 23 listopada 1893 w Złoczowie, gdyż inaczej postępowanie spadkowe z ustanowionym dla kuratorem adw. dr. Wittlinem przeprowadzone zostanie.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.

Złoczów, 23 listopada 1894.

L. 12679 (2587 2—3)
C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Izraela Mosea Michaleńskiego, że przeciw niemu wniosł Dr. Samuel Tilles pozew de praes. 4 kwietnia 1895 l. 12679 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 80 zł. w. a. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 5 kwietnia 1895 l. 12679 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Sainfeldowi ze substytucją adwokata dr. Münza w Krakowie i poleca mu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem donieśli, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniebdania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 5 kwietnia 1895.

L. 7521 (2590 2—3)
C. k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę Szelke Goldkorna wzywa każdego posiadacza weksla osobistego z daty Kraków 1 lipca 1889 na 273 rubli rosyjskich opiewającego dnia 1 lipca 1892 r. na zlecenie Mojżesza Scholema płatnego, przez Henryka Młodeckiego i Bogusława Bzowskiego jako wystawców podpisane a przez Mojżesza Scholema na Szelke Goldkorna żyrowanego, aby z tym wekslem w dniach 45 od ostatniego ogłoszenia niniejszego w „Gazecie lwowskiej“ tem pewnie się zgłosił, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu na ponowne żądanie proszącego weksel wzmiankowany uznany zostanie za umorzony.

Kraków, dnia 1 marca 1895.

L. 6868 (2569 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Gródku oznajmia, że 12 marca 1893 do l. 3166 wniosł Franciszek Pietraszek przeciw Anieli Siudak i innym pozew o uznanie go za właściciela parceli budowlanej 342 i gruntowych 405/2 i 2094/1 w Obroszynie położonych, i że do dalszej rozprawy w tej sprawie termin na 19 czerwca 1895 o 8 rano zostaje wyznaczony.

Ponieważ miejsce pobytu Anieli Siudak jest niewiadomem, przeto poleca się tejże, by ustanowionemu dla niej w tej sprawie adwokatowi dr. Longinowi Ozarkiewiczowi, potrzebnej informacji udzieliła, lub innego zastępcę dla siebie ustanowiła, lub też na terminie powyższym stanęła, w przeciwnym bowiem razie skutki zaniebdania sama sobie przypisać będzie musiała.

Gródek, 14 czerwca 1893.

L. 2061 (2608 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Cikowskiego, iż przeciwko niemu wniosła Rozalia Klimowska pozew o zapłacenie kwoty 132 zł. wskutek czego mu kuratorem Macieja Zielińskiego ustanowiono i termin do sumarycznej rozprawy na dzień 14 maja 1895 wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy.
Czarny Dunajec, 10 kwietnia 1895.

L. 1992 (2624 3-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jasle na pozew Wojciecha Pelczarskiego de praes 28 marca 1895 l. 1992 w sprawie wekslowej tegoż przeciw Ludwikowi Barutowi pto 100 zł. z pn. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Baruta kuratora ad actum w osobie adw. dr. Adamskiego z substytucją p. adw. dr. Pawłowskiego a doręczając pierwszemu nakaz zapłaty z dnia 30 marca 1895 l. 1992 wzywa pozwanego, aby albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacji udzielił, albo też o miejscu swego pobytu sąd tutejszy zawiadomił, gdyż inaczej sam sobie skutki zaniebdania przypisze.

Jasło, 30 marca 1895.

L. 1788 (2639 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu w sporze Jana Pawlika przeciw Zofii Dudowej niewiadomej z miejsca pobytu i spółnikom o zniesienie spółwłasności ciała hipotecznego whl. 14 ks. gr. gminy kat. Grabie objętego wyznaczyć termin do rozprawy ustnej na dzień 29 maja 1895 roku a do zastępowania Zofii Dudowej ustanowił na jej koszt i niebezpieczeństwo kuratorem Dra Ferdynanda Maisa adwokata kraj. w Bochni, o czem pozwaną w tym celu zawiadamia, aby rzeczonemu kuratorowi udzieliła informacji, lub też innego pełnomocnika sądowi wymieniła.

Wiśnicz, dnia 28 marca 1895.

L. 1026 (2564 3-3)

C. k. Sąd pow. deleg. miej. dla spraw cywilnych w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu przedtem w Piaszkach przy Grzegórkach zamieszkałego Jana Brauna, że wskutek skargi wniesionej w dniu 4 sierpnia 1894 l. 34941 przez Józefa Nowakowskiego przeciw niemu o zapłatę 200 rubli srebrn. z pn. termin do rozprawy sumarycznej na dzień 3 maja 1895 godzinę 9 rano w tymże sądzie został wyznaczony i że dla niego kuratorem adw. dr. Kulczyńskiego w Krakowie ustanowiono.

Jest tedy rzeczą niewiadomego z miejsca pobytu Jana Brauna udzielić wymienionemu kuratorowi potrzebnej informacji do sporu lub też ustanowić sobie innego pełnomocnika i sądowi go wskazać.

Kraków, dnia 19 marca 1895.

L. 3488 (2559 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Karola Horszowskiego, że Jan i Elżbieta małż. Reiffowie, pod dniem 14 marca 1895 l. 3488 wniosli przeciw niemu pozew o wykreślenie ze stanu biernego majątności Witwica część I i II ciężącego na takowej według poz. 12 wykazu hip. 961 na rzecz Karola Horszowskiego prawa zastawu dla resztującej sumy 600 zł. z większej sumy 2600 zł. oraz dla obowiązku Józefa Starkego wynagrodzenia wszelkiej szkody z niedotrzymania kontraktu dzierżawy powstać mogącej, i że do zastępowania pozwanego Karola Horszowskiego w tym sporze ustanowiono kuratorem adwokata Dr. Fiternika z substytucją adw. dr. Hu mieckiego w Samborze, któremu kuratorowi pozwany bliższej informacji ma udzielić, lub wskazać sądowi innego zastępcę.

Sambor, 16 marca 1895.

L. 8521 (2589 2-3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę Franciszka Cembronowicza wzywa każdego posiadacza ksiąteczki wkładowej Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie Nro 1468, na kwotę 613 zł. 87 ct. opiewającej na imię Franciszka Cembronowicza wystawionej, aby w przeciągu roku od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie lwowskiej“ licząc, tem pewniej z taką się zgłosił, ileż po bezskutecznym upływie tego terminu na ponowne żądanie proszącego ksiąteczka ta za umorzoną uznana zostanie.

Kraków, dnia 8 marca 1895.

L. 2557 (2588 2-3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę Władysława Müllera wzywa każdego posiadacza kwitu zastawniczego Filii c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego w Krakowie Nro 3599 opiewający na:

1. los czerwonego Krzyża węgierskiego Serya 7472 Nro 19,
 2. los krakowski Nro 59299,
 3. los bazylika Serya 1118 Nro 31,
- zastawione dnia 20 marca 1894, aby z kwitem tym w przeciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia niniejszego w Gazecie lwowskiej tem pewniej się zgłosił, gdyż inaczej na po-

nowne żądanie proszącego, kwit ten uznany zostanie za umorzony.

Kraków, 23 lutego 1895.

L. 1815 (2623 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Jasle na prośbę Herscha Spiry, przedsiębiorcy budowli konserwacyjnych w Zmigrodzie zamieszkałego, zezwala na przeprowadzenie postępowania amortyzacyjnego zaginionego kwitu kasowego przez e. k. główny Urząd podatkowy w Jasle pod dniem 29 listopada 1892 do art. 270 na złożony przez Herscha Spiry tytułem kaucyi jeden los państwowy nr. 37 ser. 1600 z daty 11 lutego 1864 na 50 zł. a. w. opiewający, wystawionego, i wzywa wszystkich, którzyby sobie rościli pretensje do powyż opisanego kwitu kasowego, aby prawa swoje w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni, od dnia 23 marca 1895 począwszy, przed sądem tutejszym wykazali, gdyż po bezskutecznym upływie powyższego terminu, na ponowne żądanie Herscha Spiry, kwit w mowie będący, uznany będzie za umorzony.

Jasło, 23 marca 1895.

L. 6117 (2642 2-3)

Vom k. k. Kreis als Handels Gerichte in Kolomea wird in der Wechselsache des Credit und Sparverein für Handel und Gewerbe in Sniatyn gegen die liegende Nachlassmasse des Moses Karpel und Genossen pto 250 fl. Wö. s. n. G. für den dem Leben und Aufenthalte nach unbekanntem Belangten Schmiel Karpel der Curator ad actum in Person des Advokaten Dr. Rittigstein mit Substitution des Advokaten Dr. Schuster bestellt und der für diesen Belangten am heutigen Tage z. Z. 6117/95 ausgefertigte Zahlungsauftrag zu Händen des Ersteren zu gestellt.

Woven Schmiel Karpel verständigt wird.
Kolomea, den 6 April 1895.

L. 823 (2646 2-3)

Pan Prezydent e. k. wyższego sądu krajowego mianował na mocy §. 301 p. k. dla drugiej zwyczajnej kadencji posiedzeń sądów przysięgłych w roku 1895 przy e. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, Prezydenta tegoż sądu przewodniczącym, zaś Radców Antoniego Reinwartha, Karola Zollnera, dr. Tadeusza Poźniaka, Jerzego Kuźmę, Józefa Schabenbecka i Wilhelma Seidler Wiślańskiego zastępcami Przewodniczącego Sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencji rozpoczną się dnia 5 czerwca 1895 o godzinie 9 przed południem.

Prezdyum e. k. Sądu obwodowego.
Tarnopol, 13 kwietnia 1895.

L. 1062 (2602 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Rubat du Merac względnie nieznanego zastępcę jego masy konkursowej, że Matylda Girard, Augustyna Allair, i Cesar Allair wniosli przeciw nim i Leonowi de Carne Trecessou pozew o uznanie praw Rubat du Merac z kontraktu w Przemyślu dnia 22 marca 1885 l. rep. 4224 działywanego wypływających za zgasłe, uznanie przynależności na własność na rzecz Leona de Carne Trecessou części czynszu przedpłaconego 100000 franków na dobrach Smerek dla Rubat du Merac ciężącego, wykreślenie tego przyznania i o wykreślenie ze stanu biernego dóbr Smerek 15 względnie 18 letniego prawa dzierżawy lasów w Kalnicy z przyległościami i prawa zastawu przedpłaconego czynszu 100000 franków z pn. który uchwałą z dnia 7 marca 1895 l. 1062 do postępowania pisemnego zadekretowano.

Zarazem ustanowił sąd dla tych pozwanym kuratora w osobie adw. dr. Flakowicza i poleca tym pozwanym aby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli lub innego pełnomocnika sądowi przedstawili, inaczej skutki zaniebdania sami sobie przypisać będą musieli.

Sanok, 7 marca 1895.

L. 17101 (2684 1-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa, posiadacza ksiąteczki wkładowej galicyjskiej kasy oszczędności we Lwowie nr. 55668 „Herwan Luft“, której stan z dniem 1 stycznia 1895 wynosił 41 zł. 04 ct. a. w. by taką w przeciągu miesiący 6 od 3 ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie lwowskiej“ przedłożył, inaczej za amartyzowaną uznana zostanie.

Lwów, 30 marca 1895.

L. 18842 (2671 1-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 2 kwietnia 1895 do l. 18842 wniósł Tomasz Michałko przez adw. dr. E. Liliána przeciw nieznanym z życia i miejsca pobytu Andrzejowi Chruscielowi, Sebastyanowi Chruscielowi i Stanisławowi Chruscielowi, tudzież nieznanym z życia i miejsca pobytu spadkobiercom tychże pozew o uznanie prawa własności 3/4 części realności pod lk. 514 1/4 we Lwowie położonej, objętej whl. 460 I. dla m. Lwowa i zaıntabulowanie go za właściciela z pn., na który

to pozew wyznaczono dziewięćdziesiąt dniowy termin do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanym wyżej wymienionych nie jest wiadome, został dla nich adw. dr. Romanowski kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Łoziński mianowany. Wzywa się zatem nieznanych z życia i miejsca pobytu Andrzeja Chrusciela, Sebastyana Chrusciela i Stanisława Chrusciela, tudzież nieznanych z życia i miejsca pobytu spadkobierców tychże, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniebdania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, 6 kwietnia 1895.

L. 12447 (2683 1-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa wskutek prośby Jadwigi hr. Russockiej de praes 30 stycznia 1895 l. 5756 posiadacza ksiąteczki wkładowej gal. kasy oszczędności we Lwowie nr. 84503 na imię Adolfa Fell opiewającej z pierwotną wkładką wniesioną 1 lutego 1893 300 zł. której stan 1 stycznia 1895 wynosił 1088 zł. 97 ct. w. a. aby ksiąteczkę tę przed upływem 6 miesięcy licząc od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie lwowskiej“ temuż sądowi tem pewniej przedłożył ileż w razie przeciwnym rzeczona ksiąteczka za amartyzowaną i nieważną uznaną zostanie.

Lwów, 9 marca 1895.

L. 4965 (2674)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 25 marca 1895 przy firmie Lejzor Gans handlarz korzennymi towarami w Przemyślu, wpisano do rejestru handlowego, że na podstawie umowy w formie aktu notaryalnego w obec c. k. notaryusza Rokickiego w Przemyślu dnia 27 stycznia 1895 l. rep. 26205 między Chają Leą 2 im. Mieses a Jakóbem Oyzaszem 2 im. Miesesem zawartej, Jakób Oyzasz 2 im. Mieses do niniejszego handlu jako spółnik przystąpił, że tedy obecnymi właścicielami tej firmy są: Chaja Lea 2 im. Mieses i Jakób Oyzasz 2 im. Mieses, że oni oboje handel ten pod dotychczasową firmą prowadzić będą, że prawo zastępowania tej spółki i podpisywania firmy tak Chaj Lei 2 im. Mieses jak i Jakóbowi Oyzaszowi 2 im. Mieses przysłuży.

Przemyśl, 6 kwietnia 1895.

L. 4964 (2673)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, że dnia 25 marca 1895 przy firmie Lejzor Gans handlarz korzennymi towarami w Przemyślu wpisano do rejestru handlowego, że wskutek śmierci Lejzora Gansa tudzież na mocy dekretu dziedzictwa e. k. sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 1 grudnia 1894 l. 18252 stała się właścicielką firmy Chaja Lea 2 im. zamęż. Mieses i że Chaja Lea 2 im. zamęż. Mieses handel ten pod dotychczasową firmą prowadzić będzie.

Przemyśl, 6 kwietnia 1895.

L. 5485 (2676)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych firmę Abraham Pohoryles gorzelnia i wypas bydła w Hinkowcach.

Tarnopol, dnia 14 kwietnia 1895.

L. 2172 (2696 1-3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Rzeszowie zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomego Mendia Jama, iż Towarzystwo zaliczkowe i kredytowe w Czudcu wytoczyło przeciwko niemu pozew drobiazgowy o zapłacenie sumy 90 zł. w. a. z pn. i że termin do rozprawy na dzień 23 kwietnia 1895 o godzinie 9 rano wyznaczono a kuratorem pozwanego adw. dr. Maurycego Reinesa ustanowiono.

Rzeszów, dnia 7 marca 1895.

L. 7574 (2695 1-3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sprawie wekslowej H. S. Kerner przeciwko Salomonowi Manheimerowi o 186 zł. w. a. z pn. ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu Salomona Manheimera kuratorem adw. dr. Ludwika Glasera a jego zastępcą adwokata dr. F. Salomona.

Tarnów, dnia 12 kwietnia 1895.

L. 6721 (2684)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy podaje do wiadomości, że zarządził wykreślenie w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych zaprotokołowanej firmy Ludwik Włodek handel korzenny w Sędziszowie.

Tarnów, dnia 4 kwietnia 1895.

L. 255 (2688)

Prezdyum e. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianowało przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych przy sądzie krajowym w Krakowie na III kadencję rozpoczynającą się 4 czerwca 1895 o godz. 9 rano, Jaśnie W. go Pana Adolfa Summer Brasona e. k. Radcę dworu i przełożonego

c. k. sądu krajowego karnego w Krakowie, zaś zastępcami przewodniczącego radców sądu krajowego: Pana Antoniego Wawrauscha, Jana Fettera, Henryka Matusińskiego, Józefa Krzpelę, Jar sława Uhr-Stebelskiego i Teofila Giebułtowskiego.

Prezdyum e. k. Sądu kraj. karnego.

Kraków, dnia 12 kwietnia 1895.

L. 1488 (2693)

Sanocki e. k. sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisali przy firmie Towarzystwo kredytowe i oszczędności w Sanoku, stowarzyszenie zarejestrowane z potrójną poręką ograniczoną, że na walnym zgromadzeniu Towarzystwa odbytem dnia 3 stycznia 1895 uchwalono zmiany §§ 4, 7, 9, 21 i 22 statutów Towarzystwa, wedle których to zmiana do zakresu działania Towarzystwa należy obecnie: a) dostarczanie swym członkom na umiarkowany procent gotówką potrzebnych im do obrotu handlowego lub przemysłowego pieniędzy a to już to na weksle ciągnięte przez żądającego pożyczki na ręczyciela, względnie przez ręczyciela na żądającego pożyczki, już to na skrypta podpisane przez żądającego pożyczki i ręczycieli jako solidarnych dłużników. Spłata pożyczek na skrypta dozwoloną być może także ratami w przeciągu jednego roku, b) przyjmowanie wkładek na oprocentowanie.

Sanok, dnia 19 marca 1895.

L. 9606 (2597)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie niniejszem ogłasza, że dnia 12 marca 1895 wpisano do ts. rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych nową firmę:

„Spółkowa parafialna Kasa Oszczędności i pożyczek w Rudawie“ spółka zarejestrowana z nieograniczoną poręką, z tem nadmienieniem:

1. spółka zawartą została na zasadzie kontraktu z daty Rudawa dnia 28 listopada 1894,

2. firma spółki brzmi: „Spółkowa parafialna Kasa Oszczędności i pożyczek w Rudawie, spółka zarejestrowana z nieograniczoną poręką“,

3. siedzibą spółki jest wieś Rudawa.

4. przedmiotem spółki jest: starać się o podniesienie dobrobytu członków pod względem moralnym i materyalnym, a mianowicie dostarczać im środków pieniężnych potrzebnych w gospodarstwie, w drobnym handlu i przemysle domowym, podawać sposobność do lokowania zaoszczędzonych pieniędzy na procent, popierać zakładanie stowarzyszeń gospodarczych i zarobkowych w okręgu spółki,

5. członkami zarządu są: Ks. Józef Łobezowski proboszcz z Rudawy, jako przewodniczący, Franciszek Korbiel gospodarz z Rudawy, jako zastępcą przewodniczącego, Władysław Mach, krerownik szkoły w Rudawie, Józef Chojnacki gospodarz z Radwanowie, Błażej Marona, gospodarz z Brzezinki, Franciszek Słusarski gospodarz z Rudawy, Jan Wróbel gospodarz z Siedca i Maciej Mandeci gospodarz z Nowojowej góry,

6. wszystkie ogłoszenia w sprawach spółki podpisuje przełożony zarządu, lub jego zastępcą, zaś publiczne obwieszczenia spółki ogłaszać będzie spółka w miejscu widocznem i za pośrednictwem urzędów gminnych:

7. odpowiedzialność członków tejże spółki za zobowiązania spółki jest nieograniczona,

8. firmę spółki przez kogokolwiek napisaną lub wydrukowaną podpisuje przełożony zarządu lub jego zastępcą, tudzież nadto jeden z członków zarządu w sposób w wzorze firmowym podany.

Kraków, 15 marca 1895.

L. 13368 (2664 1-3)

Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu Izydora Hirscha ustanawia się kuratorem adw. dr. Ehrlicha w Skałacie celem doręczenia mu tus. uchwały tabularnej z 30 grudnia 1893 l. 14505, zezwalającej na utworzenie nowego wyk. hip. l. 496 gm. kat. Staromiejszczyzna z miejscowością Podwoleczyska.

Wzywa się przeto Izydora Hirscha, by sądowi swę zastępcę podał, gdyż inaczej skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Skałat, 20 stycznia 1895.

L. 10147 (2677 1-3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Pawła Furmanka, że na skutek prośby Michała i Jadwigi Przybyłowiczów de praes 21 września 1894 l. 10147 dozwolono na wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 90 zł. wa. z pn. w stanie biernym jego realności lwh. 17 gm. Lisów, że kuratorem dla niego adw. dr. Pawłowskiego z Jasła ustanowiono i jemu odnośną rezolucję wręczono.

C. k. Sąd pow. miej. deleg.

Jasło, 20 października 1894.

SPROSTOWANIE.

W znanem czasopiśmie konkurencyjnym „Union“ pojawiła się w ostatnich dniach pogłoska, powtórzona w innych dziennikach polskich, jakoby asekuracyjne Towarzystwa amerykańskie, a między niemi i Equitable, skutkiem niepomysłnego biegu interesów zamierzały usunąć się z Europy.

Otóż w imieniu Jeneralnej Reprezentacyi Towarzystwa „Equitable“ dla Austryi oświadczamy, że o podobnym „odwrocie“ Towarzystwo to nigdy nie myślało i że pozostanie on tylko piym desiderium konkurencyi.

Obroty Towarzystwa naszego wzrosły olbrzymio, czego najlepszym dowodem następujące :

Sprawozdanie za rok 1894.

	K o r o n y
I.	
Przedłożone nowe wnioski wynosiły	1.282,763.680
Z tego odrzucono na	197,183.740
A więc przyjęte wnioski wynosiły	1.085,579.940
Stan ubezpieczeń w końcu roku 1894	4.567,783.665

II.	
D o c h o d y :	
Dochód z premij	180,194.655
Odsetki i inne dochody	38,153.977
Suma dochodów	218,348.632

W y d a t k i :	
Na wypadki śmierci	55,183.398
„ wyposażenia	4,760.273
„ renty dożywotnie	1,929.059
„ kupno polic	17,341,755
„ rezerwy tontinowe	7,453.605
„ dywidendy	10,698.672
Razem wypłacono ubezpieczonym	97,366.762
Koszta całego zarządu	39,765.654
Suma wydatków	137,132.416
Tak iż pozostała nadwyżka	81,216.216

III.	
Majątek Towarzystwa wzrósł na	925,221.550
Fundusz zysków ubezpieczonych	187,399.014
Ogólny zysk wynosił	36,263.935
czyli 20 prc. dochodu z premii.	

Jeneralna Ajencya dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie
pod kierownictwem **Jakóba Piepesa**, ul. Wałowa 23.

Henneberga jedwab

prawdziwy tylko, gdy z mojej fabryki
wprost sprowadzane.

jakoż jedwab Henneberga czarny, biały i kolorowy od 35 ct. do zł. 14.65 (około 240 rozlicznych jakości i 2000 różnych barw i deseni itd.) czarne, białe i kolorowe od ct. 45 do zł. 1165).

Jedwabne damasty	od zł. —.65 do 14.65	Jedwabne bengaliny	od zł. —.80 do 7.65
Jedw. meterye włos. na suknie	8.65 " 42.75	Jedwabne grenadyny	" —.80 " 3.80
Jedwabne fulary	" —.60 " 3.35	Jedwabne Fille française	" 1.45 " 6.80
Jedwabny atlas dla masek	" —.35 " 1.90	Jeewabna Surah	" —.80 " 8.80
Jedwabne Merveilleux	" —.45 " 5.85	Jedwabny fular japoński	" —.80 " 3.35
Jedwabne materye balowe	" —.35 " 14.65	Jedwabne Crepe do Chine	" 1.35 " 6.65

za meter
Jedwab Armures, Merveilleux, Duchesse, Cristalique, Moire antique, Moseovito, Marcellines, etc. —
Jedwabne kołdry i materye na chorągwie etc. — Wolne od porta i cła do domu. Wzory odwrotnie. —
Listy do Szwajcaryi kosztują 10 ct., karty 5 ct. 64

Fabryka jedwabiu G. Henneberga w Zurychu, c. k. dostawca nadworny.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

Dyktaryusz z egzaminem tabularnym, szybkim i pięknym pismem, praktyką sądową i notaryalną i z chlubnymi świadectwami, uzdolniony do wypracowania spraw spadkowych, poszukuje posady przy notaryacie. Zgłoszenia pod adresem „Praca—Uczciwość” post. rest. Szczerzec koło Lwowa. 525

Dyktaryusz posiadający szkoły średnie, od 14 lat przy c. k. Sądach pracujący, obznajomiony dokładnie z manipulacją sądową, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje posady. Adres: Julian Walewski w Chrzanowie. 524

TUTKI
odznaczone medalami

S.W. NIEMOJOWSKIEGO

są do nabycia we wszystkich handlach i trafikach.



Majątek ziemski
obejmujący 560 morgów, w tem około 300 morgów lasu, położony przy trakcie drohobyckim, w powiecie samborskim, jest z wolnej ręki do sprzedania. — Bliższa wiadomość Urocz. poczta Podbuż. 586

Zmiana lokalu.
Najtańszy skład towarów optycznych i mechanicznych
BENEDYKTA KOPERNICKIEGO
pod „Kopernikiem”
przeniesiony został do nowego lokalu przy placu Hallikim 1. 1.

Po cenach najtańszych w wielkim wyborze okulary, ewikiery, lornety, barometry, ciepłomierze. —
Reparacje narychlej i najtańiej. Urządzenie dzwonków elektrycznych. Zamówienia z prowincyi odwrotnie. Adres: Optyk Kopernicki. Lwów, plac Hallicki 1.

C. k. uprzyw.
Eabryka szkła
taflowego i zwierciadłowego
KUPFER & GLASER
Lwów, ul. Kazimierzowska 28.
polecają swe najlepsze wyroby krajowe szkła w taflach we wszystkich jakościach i rozmiarach zwłaszcza szyby solinowe (belgijskie), szkło dachowe kolorowe, matowe i w deseniach, szkło zwierciadłowe, jak i lustra w ramach itp.
Oszklenia nowych budowli wykonuje się pod gwarancją najstarraniej. 504

Skład fabryczny artykułów japońskich Hamel i Feigl
Lwów, ul. Sykstuska 6.
Skład fabryczny świeczników gazowych Hamel i Feigl
Lwów, ul. Sykstuska 6.

SANTAL DE MIDY
Essencja z cytrynianu drzewa sandałowego z Bombay, najzupełniej czysta, w kapsułkach zawarta, jest znacznie skuteczniejszą aniżeli kopału i kuba. Czynnikiem niezbędnym do używania wszelkich szprycowań i w przeciągu dni trzech uleca wszelkie najdolegliwsze i najczęściej zastarzałe rzeżączki, nie utrudzając żołądka i nieudzielając nie przyjemnej woni urynie.
Skład w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach. 49

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha Wewiorskiego, Sklepińskiego, Beisera i Ruckera.

Marka ochroniona. Marka ochroniona. Marka ochroniona.

Mariacelskie
krople * * *
żołądkowe

sporządzone w aptece pod Aniołem Stróżem
C. Brady
w Kromieryżu (Marawa), stary i znany środek leczniczy, działający znakomicie przeciw wszelkiego rodzaju chorobom żołądka. Tylko prawdziwa zaopatrzona sąbok umieszczoneym znakiem ochronnym i podpisem.
Cena fiaski 40 ct., podwójnej 70 ct. Składniki są podane. Prawdziwe Mariacelskie krople żołądkowe są do nabycia w

Lwowie główny skład apt. dr. Piotr Mikolasch, Jakób Beiser, Stanisław Lachowicz, dr. T. Zarzycki, Krzyżanowski, Jakób Piepes, Zygmunt Rucker, K. Sklepiński, Wewiorski, Tytus Kazowski, Ant. Ehrbar — w Beżwie apt. Gross — w Bóbrce apt. Balbina Miedlička — w Borszczowie apt. M. Piotrowski — w Brodach H. Grünspan, apt. Bronisław Witosławski, M. Kulak, W. Landesberg, K. Marianowski i Sp. W. Kosińskiego spadk. — w Brzeżanach Durst — w Buczacz apt. Karel Lewicki — w Czortkowie apt. Ludwik Nos — w Gabrowie apt. W. Heine — w Delaninie apt. F. M. Trautfeiner — w Drohobyczu apt. Krzyżanowski, Tobiaszek — w Glinianach apt. A. Helm — w Gródka apt. J. Heschel — w Jeziernie apt. Csemeryński, Zabradnik — w Jezierzanach apt. A. Krański — w Husiatynie apt. Czorski, Piekarski — w Kamionce strum. apt. Karol Piepes, Karol Pilewski — w Kopyczyńcach apt. Rader — w Krakowie apt. Feliks Waleczak — w Hopatynie apt. St. Grünfeld — w Mielnie apt. Krokowski — w Mostach wielkich apt. J. Zieliński — w Niemirzowie apt. Prędzymirski — w Pomerzanach apt. A. Aleksiewicz — w Potoku złotym apt. Br. Witkiewicz. — w Przemysłu apt. Nahlik, Aleksander Mańkowski, J. Maszewski, Z. Kaliński, Lepiankiewicz — w Przemyslanach apt. H. Euglender — w Olesku apt. A. Keiser — w Radziechowcu apt. Jaskiewicz — w Rozdole apt. Lud. Mierzwiński — w Rzeszowie apt. Antoni Kropiński, W. Kalinowski, M. Pron — w Samborze apt. Aleksiewicz, Marszał — w Skale apt. Wojciech Rogalski — w Skolem apt. A. Lechowicki — w Sokalu apt. E. Wysocki — w Strusowie apt. Józ. Kobos — w Strzyżu apt. Chabazany, Komorowski, Karl Jabr — w Tarnopolu apt. Fleischmann, Franc. Jędrzejewicz i Kahane — w Tłumaczu apt. Winc. Szankowski — w Turce apt. Spadkobiorca, M. Pateka, — w Tyśmienicy apt. H. Rubla — w Zborze apt. J. Krach — w Zborowie apt. Rappaport — w Złoczowie apt. Petesch Rappaport — w Żurawnie apt. J. L. Tomaszewski 51

ogród handlowy Lubyca królewska oferuje na wiosnę: **sadzonki szparagowe** Cannoner, Colossal, stare Brunzwickie, eufuriskie olbrzymie 1-rocze zł. 1 za 100 a 8 zł. za 1000, dwuroczne zł. 1.56 za 100 a 12 zł. za 1000 sztuk. **Sadzonki poziomkowe** w najlepszych gatunkach przesyłane 100 sztuk 2 zł., 1000 sztuk 15 zł. **Krzaczki malinowe** raz i dwa razy owocujące od 15 do 30 ct. za sztukę. **Krzaczki porzeczkowe** najlepsze gatunki od 15 do 30 ct. za sztukę. **Sadzonki sosny** jednoroczne 80 ct., dwuletnie zł. 1.20 za 1000 sztuk. Sadzonki świerkowe roczne zł. 1, dwuletnie zł. 1.50 za 1000 sztuk. 420

Fabryka spirytusu i drożdży owocowych
roln. fabryk akcyjnych w Mährisch-Neustadt poleca swe nader mocne i trwałe 487

drożdże owocowe
w trzech jakościach po najtańszych cenach franko do każdej stacyi pocztowej i kolejowej. Składów i zastępców poszukuje się. — Adres na telegramy: Zuckerfabrik Mährisch-Neustadt.

Poszukuję drzewa jaworowego do kupna. Kupię 5—6 wagonów galicyjskiego nie węgierskiego jaworu, o ile możności bez rżenia, chociaż do 5 cm. rżenia przyjmę, począwszy od 35 ctm. Płacę gotówką, oferty do J. G. Glitzners Dampfsägewerk, Leipzig-Neuschöfeld. 490

Nowe gatunki kartofli do sadzenia.
Z 106 gatunków kartofli na różnej ziemi w skarbie Lubyca królewska wysadzonych w naszym klimacie następujące się udały: 1) jako późne „Złote róże”, dojrzewające z początkiem września doskonale kartofle do gorzeli i do jedzenia, mają wielką przyszłość: „Reichskanzler” dojrzewają w połowie października, nader maczne i wydajne, „Erste von Frömsdorf”, „Gros-er Kurfürst”, „Blaue Riesen” wszystkie nader wydajne i dla twardego gruntu. Powyższe gatunki są do sprzedania po 1/2 do 5 m. ct. po 3 zł. — od 5 do 50 m. ct. po 2/70 — nad 50 m. ct. po 2/50 zł. za m. ct. stacya Lubyca królewska. 2) Jako wczesne kartofle stołowe ulepszone sześciotygodniowe kartofle, niebieskie sześciotygodniowe kartofle „Królowa maj”, „Early rose”, 3) jako średnio wczesne kartofle dłużej trwające delikatne stołowe kartofle: „Złota róża”, „Diamant”, „Edelweiss”, „Magnum bonum”, „Schnee flocke”, 4) jako późne, znakomity gatunek stołowy i gospodarski: „Juwel”. Powyższe gatunki są do sprzedania od 1/2—5 kilowych paczek po 70 ct. z opakowaniem, 50 kilowe pakiety po 5 zł., 100 kilowe pakiety po 8 zł. Stacya Lubyca królewska.

Clayton & Shuttleworth
we Lwowie, przy ul. Grodeckiej l. 22
polecają na sezon wiosenny swój obficie zaopatrzony **skład maszyn i narzędzi rolniczych** znanych ze znakomitego wykonania i doskonałej konstrukcyi, a mianowicie: 442

plugi jednoskibowe i wieloskibowe, plugi obracalne, extyrpatory, podskibowce, plewniki, brony, siewniki rzędowe o dowolnej ilości i oddaleniu rzędów, siewniki szerokokorzutne i t. d.
Naprawy maszyn uskuteczniają w swoim warsztacie pędzonym parą tanio i dokładnie.
Cenniki ilustrowane na żądanie gratis i franko.




KANTOR WYMIANY
c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego
kupuje i sprzedaje
wszystkie papiery wartościowe i monety
po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.
Jako dobrą i pewną lokację poleca

4 1/2 pre. listy hipoteczne.	4 1/2 pre. pożyczkę krajową galic.
5 pre. listy hipoteczne premii.	4 pre. pożyczkę krajową galicyjską koronową.
5 pre. listy hipoteczne bez premii.	4 pre. pożyczkę propin. galicyjską
4 pre. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego.	5 pre. pożyczkę prop. bukowińską
4 1/2 pre. Banku krajowego.	4 1/2 pre. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
4 pre. listy zast. Banku krajowego.	4 1/2 pre. pożyczkę propin. węg.
5 pre. obligacye komunalne Banku krajowego.	4 pre. węg. obligacye indemniz.

! wszelkie renty austriackie i węgierskie, które to papiery kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.
UWAGA. Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane, a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.
Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych za zwrotem kosztów, które sam ponosi. 6